

Cena 50 gr

Wydanie A

DZIENNIK ŁÓDZKI

Rok XIII

Łódź, czwartek 14 lutego 1957 roku

Nr 38 (3184)

Pierwsze posiedzenia Komisji Rady Ekonomicznej jeszcze w bież. tygodniu

WARSZAWA (PAP). Jeszcze w tym tygodniu mają odbyć się pierwsze posiedzenia Komisji Rady Ekonomicznej...

Chociaż nie jest jeszcze znana dokładna szczegółowa tematyka pierwszych posiedzeń...

15 bm. ma zebrać się Komisja Handlu, w sobotę — Komisja Rolnictwa...

Trzy projekty rezolucji dyskutuje Komisja Polityczna ONZ w sprawie Algieru

NOWY JORK (PAP). W Komisji Politycznej Zgromadzenia Ogólnego ONZ...

Zabierając głos delegat Polski, Ketrzynski oświadczył, że delegacja ma „poprzez każde rozwiązanie, które uznaje prawo narodu algierskiego do samo stanowienia...”

Czy USA skłonią Izrael do opuszczenia Egiptu

NOWY JORK (PAP). Jak donosi z Jeruzolimy Associated Press, Izrael zażądał w środę wyjaśnienia propozycji amerykańskich...

Materiały budowlane, energetyka i chemia — główne kierunki naszych inwestycji w roku bieżącym

W br. roboty budowlano-montażowe prowadzone będą na ok. 900 budowlach przemysłowych...

Plenum KC FPK

PARYŻ (PAP). — Rozpoczynające się w dniu 14 bm. obrady Plenum Komitetu Centralnego Francuskiej Partii Komunistycznej...

1. Projekty „europejskiej” a także o niepodległość narodowa i pokoj. Referat na ten temat wygłosi Waldeck-Rochet.

2. Stosunki między Francuską Partią Komunistyczną a innymi partiami komunistycznymi i robotniczymi.

Z inwestycji energetycznych, które rozbudujemy, względnie uruchomimy częściowo w br. należy wymienić przede wszystkim elektrownie w Łodzi, elektrownię „Elachownia”, elektrownie w Ostrołce, elektrownię „Skawina”, elektrownie w węgiel brunatny w Koninie oraz elektrownię w Stalowej Woli II.

Na trzecim miejscu stoją inwestycje budowlane w przemyśle chemicznym. Tutaj na pierwszy plan wysuwa się rozbudowa Zakładów Przemysłu Azotowego w Kędzierzynie...

Kolejne miejsce zajmują Zakłady Chemiczne „Oświecim”. Uruchomimy tu wreszcie fabrykę tworzywa sztucznego — polichloru winylu.

Przemysłu Azotowego w Tarnowie oddamy do użytku przemysłowi chemicznemu fabrykę kaprolaktanu — surowca potrzebnego do produkcji włókna sztucznego.

Adenauer o liście N. A. Bułganina

W wygłoszonym w środę przemówieniu radiowym kanclerz Adenauer oświadczył w związku z listem przesyłanym mu przez N. A. Bułganina...

Nawiązując do poruszanej w liście sprawy stosunków między NRF a NRD Adenauer oświadczył, iż jego zdaniem „nie ma dwóch państw niemieckich”.

Do miana państwa niemieckiego — powiedział on — ma prawo tylko Niemiecka Republika Federalna, zaś NRD Uruchomimy tu wreszcie fabrykę tworzywa sztucznego — polichloru winylu.

W tym samym przemówieniu radiowym Adenauer polemizował z propozycjami SPD w sprawie europejskiego systemu bezpieczeństwa zbiorowego.

Adenauer oficjalnie zaproszony do USA BONN (PAP). Urząd kanclerski w Bonn otrzymał od rządu amerykańskiego oficjalne zaproszenie dla kanclerza Adenauera do odwiedzenia Stanów Zjednoczonych.

DEBATA nad angielską polityką zbrojeń w Izbie Gmin

LONDYN (PAP). — W środę w Izbie Gmin rozpoczęła się debata nad zagadnieniami obrony.

Minister obrony Sandys odmówił szczegółowych wyjaśnień w sprawie redukcji, jakiej zamierza dokonać rząd w programie obronnym.

Minister zakomunikował następnie, że Wielka Brytania poczyniła postępy w rozwoju broni jądrowej. Bliska ukończenia jest konstrukcja pierwszej brytyjskiej bomby megatonowej.

Przemysłowi chemicznemu fabrykę kaprolaktanu — surowca potrzebnego do produkcji włókna sztucznego.

Nenni pozostaje sekretarzem Wł. PS

WENECA (PAP). — Po blisko 48-godzinnych pertraktacjach Pietro Nenni, który — jak wiadomo — ponosił porażkę w wyborach do Komitetu Centralnego...

Poszukiwaniem kompromisowego rozwiązania zajmowała się specjalna 9-osobowa komisja mediacyjna. Autorzy kompromisu kierowali się dążeniem do uratowania Włoskiej Partii Socjalistycznej przed kryzysem.

ZNIESIENIE PRZYWILEJÓW dla wojskowych wyższych stopni

WARSZAWA (PAP). — Ministerstwo Obrony Narodowej powzięło ostatnio szeroki decyzji, zmierzającej do zniesienia przywilejów, z których korzystali wojskowi wyższych stopni...

Ratyfikacja umowy polsko-radzieckiej o statusie prawnym wojsk radzieckich

MOSKWA (PAP). — Dekretem z dnia 11 lutego 1957 r. Prezydium Rady Najwyższej ZSRR ratyfikowało zatwierdzoną przez Radę Ministrów ZSRR umowę polsko-radziecką w sprawie statusu prawnego wojsk radzieckich...

Delegacje Polski i Jugosławii w ONZ wystąpiły z propozycją zwolnienia międzynarodowej konferencji ekonomicznej

NOWY JORK (PAP). W Komisji Ekonomiczno-Finansowej przedłożony został projekt rezolucji polsko-jugosłowiańskiej w sprawie zwolnienia międzynarodowej konferencji ekonomicznej.

Uzasadniając stanowisko zajęte przez delegację Polski i Jugosławii, delegat Polski Lychowski wyjaśnił, że proponując zwolnienie międzynarodowej konferencji ekonomicznej, wnie skodawcy dają do zrozumienia, iż uważają dotychczasową działalność ONZ w dziedzinie ekonomicznej za niewystarczającą.

Współczesny świat. Jako jeden z takich najważniejszych problemów — kontynuował Lychowski — występuje sprawa krajów ekonomicznie niedorozwiniętych, w których żyje przeszło połowa ludności kuli ziemskiej.

Rozpiętość między ich położeniem, a położeniem krajów wysoko uprzemysłowionych zwiększa się z roku na rok.

Wielki pożar w angielskiej fabryce samochodów LONDYN (PAP). — We wtorek w nocy wybuchł olbrzymi pożar w fabryce samochodów typu „Jaguar” w Coventry (W. Brytania).

Zjazd KP USA NOWY JORK (PAP). — We wtorek, 12 bm., odbyły się trzy posiedzenia XVI Zjazdu Komunistycznej Partii USA.

Plotki wokół dworu angielskiego Kategorieczne dementi skierowane przez rzecznika brytyjskiego dworu królewskiego do prasy amerykańskiej nie położyły bynajmniej kresu plotkom na temat niesnasek panujących między królową Elżbietą a księciem Filipem.

Szwendrowski — aresztowany W dniu wczorajszym znany żuźłowicz Włodzimierz Szwendrowski, który spowodował nieszczęśliwy wypadek samolotowy na ul. Pabianickiej, był przesuwany przez prokuratora do godz. 15. Ze względu na to, iż przesłuchanie nie wyjaśniło wielu szczegółów wypadku, w związku z koniecznością przesłuchania dalszych osób, prokuratura zarządziła aresztowanie Szwendrowskiego.

Sprawy polskie w prasie zachodniej

ROKOWANIA POLSKO-AMERYKANSKIE

„Frankfurter Rundschau” w korespondencji z Waszyngtonu, zatytułowanej „W Ameryce wzrasta zainteresowanie Polską — Waszyngton wierzy w polityczną współpracę z Warszawą” — stwierdza między innymi:

„Waszyngton nie ma żadnych iluzji co do tego, że rokowania między Polską a USA, które mają rozpocząć się w najbliższym czasie nie będą wcale takie łatwe, ani też nie zakończą się tak szybko, jak pragnęłyby tego niewątpliwie oba rządy”. Dzien- nik dopatruje się głównej trudności w tym, że „ustawa dawstwo amerykańskie w dużym stopniu utrudnia rządomi nawiązanie z krajami komunistycznymi stosunków handlowych na większą skalę. Mówi się jednak — pisze dalej dziennik — że rząd zamierza domagać się od Kongresu wprowadzenia jak najszybszej zmiany i poprawki do istniejących ustaw, w kołach kongresowych można zaobserwować, jak się zdaje, większą aniżeli dotychczas skłonność do ożywienia stosunków handlowych z takimi krajami, jak Jugosławia i Polska. Zdaniem amerykańskich kręgów rządowych wydaje się wszakże wątpliwe, aby w chwili obecnej wszystkie dążeń Polaki mogli być zaspokojone”.

RYWALIZACJA O POLSKIEGO KLIENTA

W ostatnim numerze tygodnika brytyjskiego „Statist”, zajmującego się problemami polityki finansowej, ukazał się artykuł omawiający zasadnicze kwestie handlu z Polską. W artykule tym czy- tamy:

„Polska zamierza zakupić w Wielkiej Brytanii znaczne ilości urządzeń przemysłowych. Propozycje polskie wysunięte w ubiegłym miesiącu w Londynie obejmują w dostawie urządzeń przemysłowych i pomoc techniczną przy elektryfikacji polskich kolei, modernizacji kopalni węgla, zwiększaniu produkcji prądu elektrycznego oraz unowocześnianiu urządzeń kilku większych por- tów. Oblicza się, że ogólna wartość tych zakupów wyniosłaby od 10 do 12 milio- nów funtów szterlingów, a może nawet i więcej.

Koncern brytyjski prowa- dzący rokowania z Polakami w sprawie zakupu urządzeń elektrotechnicznych, zorien- tował się, że konkurent ame- rykański zamierza zdystan- sować Anglików bardzo kor- zystną propozycją. Firma brytyjska żywi nadzieję, że ten dowód konkurencji ze strony kraju, który jest głów- nym ośrodkiem ograniczeń eksportowych do krajów wschodnich, przyczyni się do skłonienia brytyjskiego Ministerstwa Handlu, aby wydawało licencje eksportowe na artykuły nie mające zasadniczego znaczenia, lecz umieszczone na liście towar- ów objętych embargo.

SWEDZKI MIESIĘCZNIK O GRANICY NA ODRZE I NYSIE

Teoretyczny miesięcznik So- cjaldemokratycznej Partii Szwecji „Tiden” zamieścił artykuł p. o. B. Bringmarka na temat polskiej granicy zachodniej. Autor występuje zdecydowanie przeciwko re- wizji tej granicy. Na wstę- pie podkreśla on, że polskie Ziemię Zachodnią posiadają dla Polski żywotne znaczenie. Ludność niemiecka zo- stała z tych terenów niemal całkowicie wysiedlona i, co należy podkreślić znalazła w Niemczech dobre warunki asymlacji, asymilując się i włączając do organizmu po- litycznego i gospodarczego NRD i NRF. Autor zaznacza następnie, że oddanie Niem- com z powrotem Górnego Śląska oznaczałoby zacieś- nienie pasa niemieckiego wó- kół Czechosłowacji. Zdaniem Bringmarka, Niemcy nie po- trzebują polskich ziem Za- chodnich jako źródła zaopa- trzenia w żywność, Autor wypowiada się w konkluzji za ostatecznym uznaniem obecnej granicy polskiej na Odrze i Nysie. (APT)

ZSRR rozwinął ofensywę pokojową dla wyprowadzenia polityki światowej z impasu

Pierwsze opinie o krokach dyplomatycznych rządu radzieckiego

W ostatnich dniach dyploma- cja radziecka przejawia wzno- żoną aktywność. Premier Bu- lganin skierował do kanclerza Adenauera list, w którym pro- ponuje nawiązanie szerokich stosunków gospodarczych, za- warcie konwencji kulturalnej oraz przedyskutowanie wzo- wych problemów politycznych. Minister Szeplowa przedstawił ambasadorom mocarstw zachodnich projekt wspólnej dekla- racji w sprawie Bliskiego Wschodu. Deklaracja ta zakła- da rozstrzygnięcie spornych pro- blemów w tym rejonie świata jedynie środkami pokojowymi oraz rezygnację z węgania krajów Bliskiego Wschodu do bloków wojskowych i z dostar- czania im broni. Również prze- mówienie wygłoszone przez mi- nistra Szeplowa na posiedzeniu Rady Najwyższej ZSRR zawie- ra pewne myśli i akcenty, świadczące o tym, że Związek Radziecki rozwinął szeroką ofe- nsywę pokojową, zmierzającą do wyprowadzenia świata z im- pasu, w jakim znalazł się w wyniku wydarzeń ostatnich mie- sięcy.

Zapowiedź utworzenia sztabu generalnego w NRF

Minister wojny rządu bostkiego, Strauss, w czasie konferencji prasowej na temat planu układu sto- sunków między armią a minist- erstwem, zapowiedział utworzenie sztabu generalnego. Na czele sz- tabu, który obejmować będzie wszy- stkie rodzaje sił zbrojnych NRF, stać będzie inspektor generalny. Temu inspektorowi podlegać mają: pre- stawiciel sił lądowych, lotnictwa, marynarki, gwardii narodowej i korpusu sanitarnego.

Strauss ostro wystąpił przy tej okazji przeciw wnoskom ogra- niczenia sił zbrojnych NRF do dwu- stu tysięcy ludzi, nazywając je nierealistycznymi. „Stanowią to tylko siły policyjne” — powiedział bostki minister wojny. Siła liczeb- na z obecnych 72 tysięcy wzrośnie w kwietniu na 90 tysięcy. (APJ)

BONN (PAP). — Jak podaje dziennik „Neue Rhein Zeitung”, były generał hitlerowski Adolf Galland ma powrócić do służby czyn- nej w nowej Luftwaffe zachodnio- niemieckiej. Dziennik informuje, że przedstawiciel szefa wydziału lot- niczego w bostkim Ministerstwie Obrony, generała Kemmhübara, „prowadzą już rozmowy na temat reaktywizacji Gallanda”.

Plany Filharmonii Łódzkiej zmierzają do uatrakcyjnienia koncertów

Na wczorajszej konferen- cji w Filharmonii Łódzkiej kierownik artystyczny Hen- ryk Czyż poinformował za- branych o planach Filhar- monii.

Do stałej współpracy za- proszono znaną w naszym mieście orkiestrę radiową pod dyrekcją Henryka Debi- cha. Będzie ona dawała kon- certy raz w miesiącu, w so- boty. Piątek poprzedzający tę sobotę wypełniany będzie koncertem kameralnym, z występem znanego i popular- nego solisty, w miarę moż- ności, zagranicznego.

Zmiana ta, mająca na celu zarówno uatrakcyjnięcie pro- gramów filharmonicznych, jak i odciążenie orkiestry Filharmonii, przyniesie tak- że zmiany w sprzedaży abo- namentów. Wielbiciele kon- certów symfonicznych będą mogli wykupić abonament na trzy koncerty miesięcz- nie.

Drugą nowością jest zdo- bycie do współpracy z Fil- harmonią chórów szkół mu- zycznych. Pozwoli to na czę- stsze dawanie bywalcom Filharmonii dzieł oratoryj- nych. W dalszym ciągu troską kierownictwa jest jak najszybsze uregulowanie sy- tuacji istniejącej przy Fil- harmonii chóru amatorskie- go. Jeszcze w tym sezonie przygotowane będą cztery dzieła oratoryjne. — Naszą ambicją — powie- dzie dyr. Czaj — jest zorga-

Tak też są rozumiane wysiłki dyplomacji radzieckiej przez za- chodnich obserwatorów w Mo- skwie, którzy, jak donosi Reu- ter, uważają, że przemówienie Szeplowa „zdaje się potwier- dzać decyzje najwyższych czyn- ników Kremla dokonania wszy- stkiego na rzecz przywrócenia „ducha Genewy”. Z podobną opinią występuje agencja „As- sociated Press”, której mos- kiewski korespondent stwierdza, że „ZSRR pragnie okresu od- przeszenia w trudnej i niebez- piecznej sytuacji światowej”. Z podobną oceną wystąpił rzecz- nik francuskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych, który oświadczył, że podejmowane ostatnio przez Związek Radzie-cki kroki wskazują, iż stara on się zrobić wszystko, co w jego- mocy, by zapobiec powstaniu nowego kryzysu na świecie, szczególnie na Bliskim Wschodzie.

W Waszyngtonie wrecz nie- chętnie zostały przyjęte propo- zycje radzieckie, szczególnie te, które odnoszą się do spraw Bl- skiego Wschodu. Waszyngton w- proponował tych widzi bowiem poważne niebezpieczeń- stwo dla „doktryny Eisenhowera”.

Zdaje sobie bowiem sprawę, że realizacja tych propozycji pokrywałaby się ze stanow-kiem większości krajów arabskich. Już pierwsze reakcje w krajach arabskich są bardzo

przychylnie tezem zawartym w propozycjach radzieckich. Po- twierdza to m. in. agencja „Uni- ted Press”, pisząc, że prze- mówienie Szeplowa i nowe propo- zycje radzieckie zostaną praw- dopodobnie przychylne przyjęte przez neutralne kraje arabskie i będą jednym z głównych te- matów narad, gdy zwołana za- stanie w Kairze konferencja szefów państw arabskich, by wysłuchać sprawozdania króla Sauda z rozmów, jakie przepro- wadził w Waszyngtonie. AR.

LONDYN (PAP). — Jak dowi- aduje się tużejszy korespondent Agencji France Presse, w angielskich kołach oficjalnych podkre- śla się, że zarówno nota radziec-ka w sprawie Bliskiego Wschodu, jak i ostatnie przemówienie mi- nistra spraw zagranicznych ZSRR Szeplowa zawierają „atak” na „doktrynę Eisenhowera”. Z tego- względu Londyn uważa, że od- powiedzi powinien udzielić przede wszystkim Amerykanin. Niezależ- nie od tego odbywają się między- trzema mocarstwami zachodnimi konsultacje w celu zajęcia ofi- cjalnego stanowiska.

Rzecznik Foreign Office wstrzy- mał się od meritorycznych ko- mentarzy na temat przemówienia ministra Szeplowa oświadczał- jedynie, że przemówienie to ma „dosć znany charakter”.

65 lat
razem przez życie



Malczonkowie Michalina i Mi- chał. W tle: Kozłalina obcho- dził nieodwołany jubileusz — 65-lecie pojęcia małżeńskiego. Na uroczystości przysłał pra- wie cała rodzina, w tym 14 wnuków i 10 prawnuków. Mi- chał Pribe liczy sobie 94 lata — i tak jak jego małżonka, po- chodził z Gniezna. Sędziwi ju- bilarci otrzymali w dniu swego święta od Miejskiej Rady Na- rodowej w Kozłalinie złączenie na remont mieszkania. Na zdjęciu: przewodniczący Prezydium MRN Gzr węgła jubilatom kosz kwiatów. CAF — fot. Orłowski

Sekretarz krajowy KP Belgii opuścił Polskę Oświadczenie E. Burnelle'a

WARSZAWA (PAP). Od 5 do 13 lutego br. bawił w Polsce sekretarz krajowy Komunistycz- nej Partii Belgii — Ernest Bur- nelle.

W czasie swego pobytu w na- szym kraju E. Burnelle przepro- wadził rozmowy w Komitecie Centralnym PZPR oraz zwie- dził Katowice, Kraków i Nową Hutę, interesując się warunkami pracy i życia robotników.

Przed wyjazdem z Polski E. Burnelle złożył prasie polskiej oświadczenie, w którym stwier- dził m. in.:

„Jestem przekonany, że rady robotnicze, które zapewniają ro- botnikom poważną rolę w za- rządzaniu przedsiębiorstwem, są częścią z najlepszych tradycja- mi rewolucyjnymi, z marksiz- mem-leninizmem, który głosi- zaufanie do człowieka i wiarę w twórczą inicjatywę mas. Dla tego sądzę, że rady robotnicze są cenną zdobyczą międzynaro- dowego ruchu robotniczego, że dadzą one nowy impuls budowie socjalizmu w Polsce.

Uważam również, że środki podjęte przez VIII Plenum w dziedzinie produkcji rolniczej i przemysłowej, jak również w dziedzinie handlu są niezbędne dla rozwoju produkcji, podno- szenia poziomu życiowego i dla budowy mocnego frontu mas, dążącego do socjalizmu. Są to rozsądne środki dyktowane wnikliwą analizą sytuacji pol- skiej i mocną wolą kroczenia naprzód.

Rożnięciem głębokie oburzenie robotników polskich z powodu perfidnych manewrów reakcji, która stara się szerzyć nie- miarę, że decyzje VIII Plenum oznaczają odejście od socjaliz- mu.

„Powiedzieli robotnikom bel- gijskim — mówili mi z wielkim wzruszeniem robotnicy polscy — że jesteśmy internacjonalistami, że chcemy wzmacniać więź z partiami komunistycznymi, że jesteśmy przyjaciółmi Związku Radzieckiego, któremu zawdzię- czamy dwukrotnie naszą nie- podległość i który niósł nam po- moc w odbudowie naszego kra- ju”. Powiem o tym, towarzysze, skoro powrócę do Belgii.

Masy pracujące Belgii potrze- bują jedności w walce przeciw- ko wyzyskowi kapitalistyczne- mu i niebezpieczeństwu nowej wojny światowej. Również i w Belgii mianowanie hitlerowski- go generała Speidla na stanow- sko dowódcy wojsk lądowych pa- ktu atlantyckiego wywołało wielkie oburzenie. Robotnicy polscy i belgijscy, którzy tak- wiele ucierpieli od militarizmu niemieckiego, prowadzą tę sa- mą walkę przeciwko złowrogim siłom, marzącym o trzeciej woj- nie światowej.

Dlatego też robotnicy bel- gijscy rozumieją, że im bardziej zjednoczona i silna jest Polska Rzeszospolita Ludowa, tym le- piej będzie broniona sprawa po- koju.

Towarzysze polscy! Życzę- wam powodzenia w waszej pra- cy nad zbudowaniem Polski so- cjalistycznej.

Niech żyje przyjaźń z ZSRR, ze wszystkimi krajami obozu socjalistycznego, ze wszystkimi

partiami komunistycznymi i ro- botniczymi!

Niech żyje pokój!!!

Sekretarz krajowy Komuni- stycznej Partii Belgii opuścił Polskę w dniu 13 bm. Na lot- nisku gościła żegnali: sekretarz KC PZPR E. Gierak i kierow- nik wydziału zagranicznego KC PZPR J. Czesak.

Kraju

KIELCE
Przed kilku dniami do wsi Rogo- lin (woj. kielecki) wpadły z po- bliższym lasu dwa potężne, rozju- szone dziki-odwce, które rzuciły się na niezagospodarowane i nie spodziewających się mieszkańców.

W wyniku ataku odwyców dwie osoby zostały ciężko porańone, dwie zaś ciężko. Jedną z ofiar napa- ści dzików znajduje się w szpi- talu w bardzo ciężkim stanie.

Rozwiązanie zwierzęta ubite zosta- ły przez funkcjonariuszy MO oraz chłopów.

POZNAN
Nagrodę m. Poznania w dziedzi- nie literatury postawiono przy- znać Kazimierzowi Błakowiczowi- nią za działalność literacko-poetycką w latach od 1947 do 1956 r. Wy- bórta ta poetka oraz tłumaczka z języka angielskiego, niemieckiego, rosyjskiego i węgierskiego wyda- ła po wojnie m. in. 4 tomy wierszy, a za przykład „Anny Kareniny” Tolstoja otrzymała nagrodę Pen- Cluba.

WARSZAWA
Cegielnia przemysłowa terenowa- ma w bież. roku dostarczyć 1.300 milionów sztuk cegieł, tj. o 9 proc. więcej niż w roku ubiegłym. Od- powiednio wzrasta również produk- cja dachówek cementowych i ce- ramicznych oraz wapna, kredy, gipsu itp. Niezależnie od tego, zakła- dów przemysłowych rozwija- ją poważnie produkcję prefabryka- tów żelzo-cementowych. Rozbudo- wane betoniarne i nowouruchom- ione zakłady (w woj. kieleckim i warszawskim) dadzą w roku bież. przeszło 100 mln. sztuk pustaków typu „Muranów” i „Alfa”. Oprócz tego cegielnie, wykorzystując „mar- twy” sezon, wyprodukują w I kwarta- le br. noż planem około 30 tys. ton niszczącego obecnie przez budujących indywidualnie wapna.

Na otwarciu Wiosennych Targów Lipskich ma przybyć oficjalna de- legacja rządu Polskiej Rzecz- zpospolitej Ludowej. Na czele jej stanie minister handlu zagranicz- nego — Trampczyński.

USA poszukują nowych baz
NOWY JORK (PAP). — Jak po- daje waszyngtoński dziennik „Star”, między Stanami Zjednoczonymi a Etiopią prowadzona są rozmowy w sprawie budowy w Etiopii amery-kańskiej bazy lotniczej.

KAIR (PAP). — Prasa podaje, że w Libanie rozszły się pogłoski, iż między Stanami Zjednoczonymi a rządem libańskim toczą się tajne rozmowy w sprawie oddania do dyspozycji USA baz wojskowych na terenie Libanu.

Cenzura libańska zakazała prasie publikowania wiadomości na ten temat, ze względu na szerokie za- niepokojenie, jakie wywołały te pogłoski w narodzie libańskim.

Po zjeździe Włoskiej Partii Socjalistycznej

Pozycja grupy Nenniego

Zjazd Włoskiej Partii Socja- listycznej jednomyślnie przyjął rezolucję zatwierdzającą polity- kę Nenniego, a jednocześnie wy- bory do Komitetu Centralnego Włoskiej Partii Socjalistycznej przyniosły zaledwie trzecią część mandatów jego zwolenni- kom. Ta niezrozumiała pozno- nie sprzeczność jest tematem rozważań prasy włoskiej i za- granicznej. Z doniesień agencyj- nych i pierwszych komentarzy prasowych rysuje się następują- cy obraz przyczyn porażki Nen- niego.

Kierunek reprezentowany przez niego i wyrażony w rezolu- cji przewiduje w głównych punktach — zjednoczenie Wło- skiej Partii Socjalistycznej z Włoską Partią Socjaldemokra- tyczną, zachowanie autonomii i inicjatywę partii socjalistycznej w ramach solidarności klasowej, neutralność i zdeaktualizowa- nie się polityki opartej na two- rzeniu bloków wojskowych. Przedstawiciele kierunku Nen- niego nastawieni są na specjal- na interpretację tej polityki: na ustępstwa wobec socjaldemokra- tów, ostrą polemikę z komuni-

stami oraz włączenie partii so- cjalistycznej do zachodniego uk-ładu sił politycznych.

Jak wynika z wyborów, zjazd nie poparł takiej interpretacji, wybierając do KC Włoskiej Par- ti Socjalistycznej większość przedstawicieli odłamów, które niezależnie od dzielących je- spraw, mają wspólny pogląd na linię polityczną partii. Linia ta przewiduje zjednoczenie z so- cjaldemokratami, lecz jednocześnie nie dobrze przemysłane i zabez- pieczone poważnymi gwarancja- mi. Partia socjalistyczna nie po- winna aprobować polityki anty- komunistycznej i proatlantycz- kiej socjaldemokratów włos- kich.

Na zjeździe grupy te postano- wily nie atakować frontalnie Nenniego, przyklasnęły jego re- zolucji, zrezygnowały z przed- stawienia rezolucji odrębnych, zachowując swe siły dla wpro- wadzenia możliwie największej liczby swych przedstawicieli do- nowych władz partyjnych.

Redakcja organu Włoskiej Partii Socjalistycznej, „Avanti”, poinformowała redakcję „Try- buny Ludu”, iż poważną część

partii uważa, iż linia polityczna zatwierdzona przez zjazd będzie- lepiej i skuteczniej wykonywa- na przez grupę Valoriego, sekre- tarna organizacyjnego partii, któ- rego zwolennicy otrzymali 30 mandatów. Valori i jego grupa, to młodzi ludzie, którzy dają gwarancje zachowania klasowe- go charakteru przyszłej zjedno- czonej partii socjalistycznej.

Informacje uzyskane z redak- cji „Unita”, organu Komuni- stycznej Partii Włoskiej, mó- wią, że poważna część delega- tów na zjazd Włoskiej Partii Socjalistycznej wybrała takich ludzi, którzy — ich zdaniem — dają gwarancje, iż pragną zjed- noczenia z socjaldemokratami, lecz „przy zachowaniu oblicza” Włoskiej Partii Socjalistycznej.

Valori był bliskim współpraco- wnikiem Rodolfa Morani, se- kretarza partii socjalistycznej, zmarłego dwa lata temu. Dał się on poznać jako zwolennik utrzymania autonomii partii so- cjalistycznej i m. in. dlatego właśnie grupa Valoriego otrzy- mała największą ilość miejsc w KC Włoskiej Partii Socjalistycz- nej. (APT)

Paryskie refleksje

Konstantego Mackiewicza

W 36-osobowej wycieczce artystów, którzy z inicjatywy Związku Polskich Artystów Plastyków wyjechali na 6-tygodniowy pobyt do Francji — uczestniczył Łódzki artysta-malarz Konstanty Mackiewicz.

— Przez cały czas nie opuszczaliśmy Paryża — opowiada artysta. — Nie chciałem rozpraszać się. Szesć tygodni to za mało dla poznania i oceny wszystkich zjawisk. A dość dużo, by zainteresować się jedną sprawą. Przez cały czas więc interesowałem się sztuką i jej kierunkami oraz warunkami życia artystów...

— I jakie są wyniki obserwacji?

— W Paryżu można zobaczyć wszystko. Od odpowiedzi naszego socrealizmu poczynając, a na skrajnym modernizmie kończąc.

Taki też charakter nosi np. wystawa plastyki amerykańskiej, którą oglądałem w Paryżu. Można na niej obejrzeć wszystkie kierunki. Nota bene byłem na wystawie — trzeciego dnia po otwarciu — jedynym zwiędającym.

— Czyżby brak sympatii dla kultury amerykańskiej wśród Francuzów?

— Może i to. Ale paryżanie na ogół słabo interesują się malarstwem. Sztuka jest tu traktowana — jak zresztą wiele zjawisk — jako przedmiot handlu. Forsuje się artystów, na których można zarobić. Dlaczego właśnie tych, a nie innych — trudno czasem odgadnąć. Przeciwny widzę nie ma wpływu na kształtowanie opinii. Stąd może też to mierne zainteresowanie malarstwem. Recenzje i opinie kształtują na ogół pieniądze...

— A sytuacja materialna artystów?

— Na ogół nienadzwyczajna. Jest nieliczna grupa „uprzywilejowanych”, którym powodzi się doskonale. Reszta żyje b. skromnie, a nawet i mniej niż skromnie.

Może nie jest typowe, ale w każdym razie charakterystyczne — powiedzenie jedne go ze znanych malarzy: „Wolę 10 widzów bogatych, niż tysiące ubogich”.

Mimo wszystko jednak Paryż jest zawsze wspaniałym miastem, pełnym uroku i swoistego romantyzmu. Np. dom plastyków, okrągły budynek, zwany tortem, ze względu na rozmieszczenie pracowni w kształcie kawałków tortu, posiada na dachu

olbrzymi gołębnik, w którym gnieźdzą się niezliczone ilości gołębi.

Mimo całego „rzeczowego” stosunku do sztuki, jej przejawy spotyka się na każdym kroku. Przyjeżdżając do Paryża zobaczyłem w poczekalni dworcowej ściany ozdobione malowidłami. Przy wyjeździe, na innym dworcu, zauważyłem w poczekalni, przy oknach zasłonki-parawaniki ozdobione rusałkami ukrytymi w trzcinach. Malowidła zdobią ściany w wielu lokalach i pomieszczeniach.

Sztuka traktowana jest tam z olbrzymią swobodą, tak jak pełna swoboda jest całej Francji. Nie jest to oczywiście sztuka przez wielkie S. Ale przecież świadczy o tej wielkiej swobodzie tworzenia, o szerokim oddechu, jaki mają tam artyści...

Rozmawiała: T. WOJ.

Ciernista droga Ambrożego Nędzy

Feliks Bąbol

Tkalinia ZPB im. Stalina przestała być już parę miesięcy temu Zakładem im. Stalina, ale w dalszym ciągu straszą tutaj złe duchy biurokratycznego centralizmu. 3.200 tkaczom narzucono tu pracę na trzy zmiany, nie badając realnych możliwości ich uruchomienia. Tego dnia, gdy rozmawialiśmy z przewodniczącym samorządu tkalni (obecnie ZPB im. Mickiewicza) odnosiło się wrażenie, że tutejsza rada robotnicza wydała decyzję zmianie zdecydowaną walcę.

— Nie jesteśmy w stanie jej uruchomić, bo przy obecnych dwóch zmianach i tak już dzień w dzień stoi około 500 kros.en — przewodniczący rady pokazuje mi przy tym pismo z 31 stycznia 57 r. wysłane do MPL:

„Rada robotnicza stwierdza, że kierownictwo zakładu, przyjmując założenia i kwartału 1957 przyjęło od Centralnego Zarządu Przem. Bawełnianego — Północ dodatkowo uruchomienie 240 kros.en na trzeciej zmianie bez kon-

kretnej analizy, tak, jak gdyby bano się postawić przed władzami zwierzchnimi już dziś występujące trudności przy pracy dwuzmianowej”.

Po tym ataku na kierownictwo i jego uległość wobec C. Z. stwierdzenie faktu:

„To stworzyło sytuację radia robotniczej, że tkalinia dziennie wyrabia 93 proc. planu przy średnich postojach 550 kros.en — z braku kros.”

Puszczono więc nową władzę w fabryce, radę robotniczą, z miejsca na głęboką wodę. Czy aby nie utonie?

Jest w fabryce zdrowy nurt podtrzymania autorytetu władzy. Do rady robotniczej przychodzi tkaczki i mówią:

— Więcej rządzącie i lepiej rządźcie. Zebyście nie byli tylko na papierze...

Rada robotnicza cieszy się więc autorytetem wśród 3.200 ludzi z tkalni, mimo że od momentu jej powołania, od 17 grudnia ub. roku nieraz jej autorytet chwiał się w obliczu trudności wni kających ze wspomnianego centralizmu, mimo że podcinany jest raz po raz przez C. Z., istniejący jak wiadomo jeszcze i nie bardzo znajdujący w sobie samostanowienie w nowych warunkach sprawowania władzy w przemyśle.

Podcinany? Zwróciłem uwagę na ton listu CZPB — Północ z 7 bm. będącego o niedzieli na nismo radę robotniczej w sprawie trzeciej zmiany (ob. przesyłanie przez CZ. odpowiedź dyrektora. Wi fabryki na list wysłany przez radę robotniczą a nie dyrektora jest też swego rodzaju nietaktem).

Wypisałem z tego listu CZ takie słowa:

„CZ przekazał Waszym zakładom wytyczne”. „Wasza tkalinia... będzie musiała... i absolutnie mówić być nie może o pracy przy dwuzmianowości”. „Powiadzamy, iż...”. „Reasumując podkreślamy...”. „Wskazujemy na poważną negatywną skutki” itd. itd.

Dyrektorka więc, więc nie liczenie się, niedostrzeganie rady robotniczej, lekceważenie, spodyktywność itd. Oczywiście, to wszystko w „dobrej” intencji, w powołaniu się na Narodowy Plan Gospodarczy i Radę Ministrów.

W ten sposób, tym tonem, z tego szczebla, można bezbole iacownie zarządzać słabymi, raczkującymi donierem twórcami. Jak jest rada robotnicza w Tkalni im. Mickiewicza i w każdej innej fabryce, dotąd podległej CZPB — Północ.

Czyżby więc istotnie w

rozumieniu C. Z. i MPL rada robotnicza było obok dyrekcyj, partii i rady zakładowej tylko... czwartym do brydza, a nie poważnym organem zarządzania fabryką i produkcją?

A może zarysował się tu klasyczny konflikt między interesem załogi a interesem gospodarczym kraju, reprezentowanym przez centralnie narzucającemu plany? Nie. Tu nie może istnieć konflikt, za łoga zna swe możliwości a ustawodawca uznał odpowiednie działanie rady robotniczej za to, co się dzieje w fabryce.

W okresie odnowy potępiłiśmy przecież i potępiamy nadal forsowanie wzrostu produkcji za wszelką cenę. Stary, doświadczony fachowiec, dyrektor Zakładów im. Mickiewicza, Lange nie mógł lepiej wyrazić kłójących się w nim myśli i uwag:

— Moja władza jest rada robotnicza i ja uznaję te władze, ale co z tego, kiedy zarządzenia i tak przychodzi po staremu z CZ? W naszej radzie jest wiele trzeźwości i gospodarności, ale stanowczo za mało swobody.

Dyrektor Lange ma swój pogląd na CZ i sytuację w przemyśle:

— Co zmieniło się w przemyśle po VIII Plenum? Właściwie nic. Jedynym wybuchem było polepszenie dyrektorskie i kierownicze, były taczki a przecie z owców VIII Plenum nie powinni korzystać i awanturnictwa. Tymczasem — nie się nie zmieniło. Ja myślę, że zamiast CZ wystarczyłoby niewielka komórka w MPL dla przekazywania w teren do fabryk tego, co słuszne i potrzebne w centralnym planowaniu.

Zresztą, centralnie zarządy niechby się tylko zajęły ułatwianiem pracy radom robotniczym, niechby pomagały w organizacji zaopatrzenia fabryk i zbytu.

Dyrektor, myślę, dostaje kilka tysięcy złotych miesięcznie za swoją pracę i za to m. in. że „wciela w życie” zarządzenia C. Z. i wygodniej by mu było trzymać się C. Z., niż być wykonawcą woli rady robotniczej i odpo wiadać przed wieloosobowym kolektywem ludzi bardziej radykalnych i początkujących w sztuce zarządzania. Nie, dyrektor ma swój trzeźwy osąd i widzi zło. Potępił też utrwalanie się nowego „straszaka”:

— Dotąd argumentem była etykieta „wroga ludu” teraz przy ją da okazil ciska się zarzut: „Chcesz doprowadzić do inflacji”? A wszelkie etykiety duszą inicjatywę i zdrową myśl. Wprowadźmy więc, dajmy na to, trzecią zmianę. By nie narazić się na zarzut że chcemy zmniejszyć płacę towarową na rynku i spowodować inflację, ale produkcja bę-

dzie na papierze, będziemy ją for sować, ale w ten sposób znowu powrócimy do fikcji, do konfliktów z naszym życiem...

Na ten brak odwagi w sporz rzeniu prawdziwie w oczy skar żył się i przewodniczący rady robotniczej, Ambroży Nędzy. Ma on tu ciężkie życie wraz ze swą 40-osobową radą. Ma 26 lat, jest inżynierem, wychowankiem Łódzkiej Politechniki, ma za sobą kapitał zaufania załogi i to jest... źródło jego wielkich rozterek. Bo jak tu dobrze służyć fabryce, gdy ręce są związane?

— Wcale się nie czuję, że rada robotnicza rządzi fabryką—mówił.—Na początku, gdy rada powstawała, czuło się znacznie więcej po mocy z zewnątrz, niż teraz.

Przewodniczący zwrócił uwagę na jeden fakt — nagle wzmożyły się niesłuszne reklamacje odbiorców. Reklamowane są artykuły wyprodukowane przez tych samych ludzi, na tych samych maszynach o tych samych warunkach technicznych, o tej samej jakości co tkaniny sprzedawane przed powstaniem rady. Przedtem jednak nie było reklamacji, teraz nagle zerwała się ich fala. Czyżby niektórym zamaskowanym w ukrycia działającym ludziom chodziło o podcięcie młodego podjątkim jest samorząd robotniczy?

Gdy się rozmawia z przed stawicielami nowej władzy w fabryce, opanowuje człowieka mimo woli rozczarowanie. Nadal bowiem rada musi usuwać ze swej drogi takie kłody jak skutki rozdźwięku między planowaniem produkcji a zaopatrzeniem fabryki w surowce, nadal jedyna argumentacja jest „interes NPG”, niezależnie od tego, co dyktuje ocena warunków i trzeźwy realizm...

Droga Ambrożego Nędzy przewodniczącego rady robotniczej Tkalni im. Mickiewicza, droga rad robotniczych we wszystkich na ogół fabrykach przemysłu włókienniczego jest pełna przeszkód i cierni. Usufimy je co rychlej, by nie zdevaluować pięknej idei.

W krainie operetki



Na zdjęciu: Wiesława Szpadrowska — solistka Operetki Warszawskiej w „Gasparone” Mileckera. CAF — fot. Kubiak - Matuszewski

Finowie lubią żyć wygodnie i w wielu wypadkach można im pozazdrościć talentu organizacyjnego. Ot, chociażby sprawa telefonu, który dla żadnego mieszkańca Suomi nie jest problemem. Najlepiej może o tym chyba świadczyć fakt, że książka telefoniczna samych tylko Helsinek, miasta zaledwie wielkości Krakowa, zawiera tyle nazwisk, a więc i numerów, ile spis telefonów całej Polski (ponad 900 stron naszego formatu), zaś 110 tysięcy mieszkańców liczące miasto Turku, ma ich chyba dwa razy więcej niż milionowa Warszawa i otaczające ją województwo.

Telefony w miastach fińskich nie są przedsiębiorstwem prywatnym ani państwowym. Są po prostu spółdzielnią, w której udziałowcem jest każdy posiadacz telefonu. Trzeba powiedzieć, że spółdzielnie te gospodarują się bardzo dobrze, skoro przy niskich opłatach pracują bez deficytu. Przeliczając na oko według wartości nabywczej marki fińskiej, jest to nie więcej niż piąta część tego, co placimy za tę samą usługę w Polsce.

Na marginesie trzeba przy tym dodać, iż telefony fińskie działają doskonale i w żadnym wypadku nie są przyczyną zdenerwowania ich posiadaczy. Jeden jedyny tylko raz w czasie mego prawie miesięcznego pobytu w Suomi telefon był powodem tzw. złej krwi. Ale tu zwinął rzeźcę portier hotelu, który zamiast jakichś Holendrow, obudził nas o 5 rano potężnym „koncertem” na telefonicznym dzwonku.

Niewątpliwie każdemu z nas zdarza się, czy to z braku czasu, czy też z powodu zmęczenia, że nie jest w stanie przeczytać gazety. Ale przy tym każdemu należy na tym, by na bieżąco dowiadywać się o najnowszych wydarzeniach ze świata i kraju. U nas, w Polsce, różnie to wychodzi, przeważnie o tym co stało się dziś, dowiadujemy się jutro. Przeciwny mieszkaniec miast i osiedli krainy tysiąca jezior nie ma

tego zmartwienia. O każdej porze dnia i nocy może nakreślić odpowiedni numer telefonu, aby usłyszeć najaktualniejsze krótkie informacje o najważniejszych wydarzeniach ze świata czy własnego kraju — często z ostatnich kilku godzin. Przyjemność ta kosztuje około 5—6 marek. Dostarcza jej mieszkańcom Finlandii przy pomocy nagrywanych specjalnie w tym celu płyt fińskich

List z Suomi
Wszechstronny telefon i inne ciekawostki
(Korespondencja własna)

Agencja Telefoniczna, czyli fińska PAP.

Za taką cenę każdy Fin może dowiedzieć się o każdej porze dnia i nocy, także przy pomocy telefonu, o pogodzie panującej w poszczególnych częściach Finlandii oraz o horoskopach w tej dziedzinie na najbliższe trzy dni. Telefonicznie można zamówić także takśówek, która zjawia się w ciągu 2—3 minut.

Z telefonów możesz korzystać w każdym punkcie miasta: w parkach, na dworcach, na ulicach (często nawet w jeszcze zupełnie nie zabudowanych dzielnicach) znajdują się w oszklonych budkach automaty telefoniczne dostępne za opłatą 10 marek dla każdego.

Finowie nie cierpią również na zadyszkę. W każdym domu o czterech

i więcej kondygnacjach, znajdują się windy, działające, jak dobrze wyregulowane zegarki.

Po ulicach miast i osad kursują tramwaje, trolejbusy, a przede wszystkim setki autobusów. Częstość kursów jest duża, a mimo to na każdym przystanku znajdują się wygodne, estetyczne ławeczki, pomalowane na kolor kości słoniowej, tak że pasażerowie w ogóle nie muszą stać na przystanku.

W autobusach dalekobieżnych palace mogą swobodnie wypalić papierosa, fajkę czy cygaro w specjalnie na ten cel przeznaczonej, umieszczonej w końcu wozu kabinie z pięcioma miękkimi siedzeniami. I palace mają wygodę i współpasażerowie czyste powietrze.

nie jest również problemem w miastach i osadach fińskich nabywanie i wolnej porze dnia i nocy papierosów, zapalek, a nawet czekolady, cukierków i gumy do żucia. Otrzymasz je po prostu w automatach rozmieszczonych w wielu miejscach. Wystarczy tylko wrzucić odpowiednią monetę. Ceny artykułów w automatach nie są wcale wyższe niż w sklepach. Kiedyż nasz handel społeczny spełni wielokrotnie już dawane w tej dziedzinie przyrzeczenia?

W pociągach w każdym wagonie znajdują się karafki z destylowaną wodą, umieszczone przy wejściach na specjalnych półkach. Wodę tę pije się przy pomocy papierowych kubeczków, wydawanych przez mały półautomat w formie rury z otworem u dołu. I wygodne, i higieniczne...

To tylko kilka z wielu udogodnień, z których w codziennym życiu korzysta może każdy mieszkaniec Suomi. Ale i te fakty pokazują, jak przy niewielkich stosunkowo nakładach i odrobinie dobrej woli można i u nas wyeliminować wiele drobnych, lecz uciążliwych braków, jak można ułatwić człowiekowi życie.

Trzeba tylko umieć i chcieć się uczyć od innych.
JAN SAWICKI

Automatyczna centrala telefoniczna

Praga - Warszawa

Jak donosi Agencja CTK, w dniu 6 bm uruchomiono automatyczną centralę telefoniczną dla połączeń Praga - Warszawa. Dzięki nowemu urządzeniu telefonicznemu w Pradze bezproblemowo nakładają numer abonenta warszawskiego. Takie samo zresztą urządzenie działa już od dłuższego czasu w Warszawie dla połączeń w kierunku odwrotnym.

Łódź - kolebką polskiego filmu panoramicznego

W łódzkim atelier powstała pierwszy polski film panoramiczny „Epi-zod” — taki jest jego tytuł — będzie barwna wiazanka muzyki i tańca. Biorą w nim udział wszystkie nasze sławy baletowe z BITNERÓWA, BADAJAŁA, GRUCA I KLIŚKIM na czele. Reżyseruje film Bronisław Brok.

W Łódzkich Zakładach Kinotechnicznych trwają zaś prace nad przystosowaniem aparatów projekcyjnych AP-3 do potrzeb filmu panoramicznego. Opracowano już m. in. dokumentację kompletnie zmodernizowanych stereofonicznej stanowiskowych niezbędne uzupełnienie projektorów do wyświetlania filmów panoramicznych. Tak więc za parę miesięcy zakłady będą mogły zaprezentować kina posiadające szerokie ekrany w odpowiednią aparaturę projekcyjną.

W br. zostanie zorganizowana dekada kultury litewskiej

W roku bieżącym zostanie po raz pierwszy zorganizowana w naszym kraju przez TPP-R przy współpracy z WOKS „dekada kultury litewskiej”.

W czasie dekadą gościć będzie u nas wybitnych artystów litewskich oraz zobaczymy filmy produkcji litewskiej. Jednocześnie do Wilna oraz innych miast LSRR wyjadą artyści polscy.

Szczegółowy plan oraz termin „dekady kultury litewskiej” w naszym kraju ustalony zostanie w czasie bezpośredniego rozmów między TPP-R i WOKS.

O półkach księgarskich

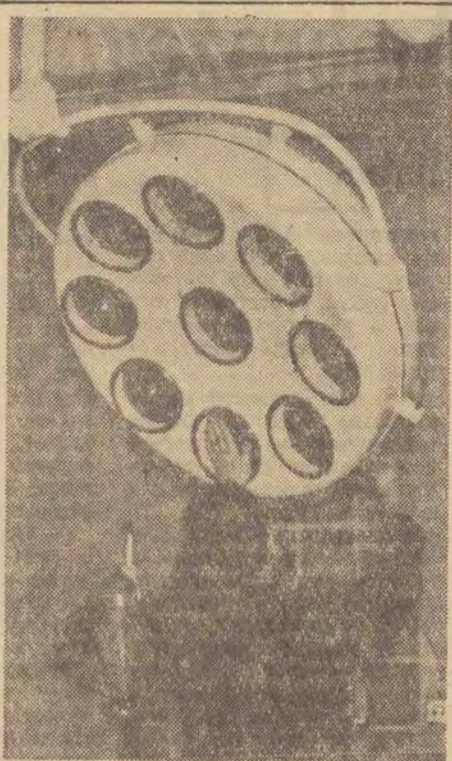
WOLSKI WŁODZIMIERZ: Domek przy ulicy Głębokiej. Opracował T. Jodek. Ilustr. dobrano z „Tygodnika Ilustrowanego”. W-wa 1956, PIW, cm 20 X 13, s. 477 2 nb. Pl. 15,40.

Wolski zachował się w pamięci potomnych przede wszystkim jako twórca librett do oper „Halka” i „Hrabina” St. Moniuszki. Rzadko kto z dzisiejszego pokolenia zna dzieło tego poety, należącego w latach czterdziestych w. XIX do „cyganerii warszawskiej” — głównego ogniska kultury — wspierającej z hasłami postępu społecznego, zwalczającej nieuczyłki i zakłamanie „wyższych sfer”. Wolski, uczestnik ruchów rewolucyjnych lat 1861—1863, pieśńca powstania styczniowego, po jego upadku ujadę się na emigrację, w Brukseli razem z Lelewalem należał do Rządnoczenia Demokratycznego, umierał z dala od ojczyzny w r. 1882. W utworach poetycznych ówczesnym jego zainteresowań jest krzywdą chłopstwa, w powiściach — miastem i mieście. „Domek przy ulicy Głębokiej” zaliczany do najlepszych powieści Wolskiego, jest hołdem, złożonym przez autora pracowitości, serdeczności i ofiarnemu patriotyzmowi ludu ziemianiniego-go Warszawy, jak również próbą ocalenia w pamięci pokoleń uliczek zburzonych pod budowę Cytadeli. Trafnie dobrane reprodukcje ze starszych roczników Tygodnika Ilustrowanego podnoszą urok książki, no która śledzi każdy miłośnik przeszłości Warszawy.

Lampa operacyjna produkcji łódzkiej

To nie nowoczesny reflektor dla poprawienia produkcji filmu Polskiego.

Tak wygląda nowoczesna bezcieniowa lampa operacyjna produkcji łódzkiej. Demonstracja na opisaną już przez nas wystawie ŁZWA Famed-1, która rozpoczyna w tym roku produkcję tych lamp.



Wczasy w... ogródkach działkowych

Jeszcze tydzień takiej wiosennej pogody i będzie można rozpocząć prace na działkach — mówią posiadacze ogródków. Na razie jednak wykorzystują dobrą aurę przycinając i opryskując drzewa. Zwykle uprawa ziemniaczana rozpoczyna się gdzieś w połowie marca, kto wie jednak czy w tym roku nie zacznie się wcześniej.

Czy każdy mieszkaniec Łodzi będzie miał 5 m² majątku?

Jeszcze tydzień takiej wiosennej pogody i będzie można rozpocząć prace na działkach — mówią posiadacze ogródków. Na razie jednak wykorzystują dobrą aurę przycinając i opryskując drzewa. Zwykle uprawa ziemniaczana rozpoczyna się gdzieś w połowie marca, kto wie jednak czy w tym roku nie zacznie się wcześniej.

wych działkowców jest mnóstwo. Wielu bowiem chętnie chciałoby uprawiać działkę, mieć z niej wiele owoców, ja

rzyn i kwiatów, które w sumie dają wiele setek złotych i mnóstwo przyjemności. Działka to dla nas dodatkowe wczasy — mówią posiadacze ogródków. I dlatego w Łodzi działek tych powinno być jak najwięcej. **Kas.**

Łódź zagłębiem budowlanym

Czy powstanie w naszym mieście trzecie zjednoczenie budowlane?

W bieżącym roku — jak zakłada plan — mamy otrzymać ponad 6 tysięcy gotowych izb i 12 tysięcy izb w stanie surowym. W następnych latach plany budowlane będą jeszcze większe aniżeli obecnie. Łódź staje się wielkim zagłębiem budowlanym. W związku z tym Łódźki Zarząd Budownictwa, rozważa możliwość zorganizowania nowego Zjednoczenia Budowlanego nr 3.

trzeciego zjednoczenia usprawniłoby w znacznym stopniu prace na łódzkich budowach. Prawdopodobnie w bieżącym roku powstanie już zarząd przyszłego zjednoczenia, zaś w 1953 r. zjednoczenie rozpocznie pracę. (kr.)

Co słychać u łódzkich harcerzy?

Praca wre Reorganizacja drużyn Brak sprzętu Koła Przyjaciół Harcerza

Trzeba przyznać, że w przebiegu ostatniego lata w sferze organizacji młodzieżowych w chwili obecnej jedynie organizacja harcerska konsekwentnie realizuje swój program. Cieszy się też poparciem ogromnej i stale rosnącej rzeszy młodzieży. Zdobywa autorytet i znaczenie. W Łódzkiej Chorągwi Harcerskiej pracuje wręcz w tym czasie czynności typu organizacyjnego. Ale z wiosennym słonkiem harcerska brzoza ruszy na wycieczki, latem

zają na obozy i biwaki. Największą się ich znajduje na Dolnym Śląsku. Ostry harcerski regulamin — wykazuje wtedy kto „piecuch” i nie dolega.

zaś na obozy i biwaki. Największą się ich znajduje na Dolnym Śląsku. Ostry harcerski regulamin — wykazuje wtedy kto „piecuch” i nie dolega.

Katastrofa na szosie Tuszyn-Las — Łódź

Wczoraj w godzinach przedpołudniowych, na szosie wiodącej z Łodzi do Piotrkowa w miejscowości Tuszyn-Las, wydarzyła się poważna katastrofa samochodowo-tramwajowa.

W tej chwili przebiega reorganizacja tj. podział większych drużyn na żeńskie i męskie. Mimo, że znajdują się one na terenie jednej szkoły, są to całkowicie niezależne od siebie, samodzielne nie drużyny, podległe każdemu osobno Łódzkiej Chorągwi Harcerskiej.

Trochę wolniej panowie kierowcy!

Ostatnio w „Dzienniku Łódzkim” podaliśmy wiadomość o śmiertelnym wypadku 5-letniego Ryszarda Polichnowskiego, który wpadł pod samochód na ul. Pabianickiej 131. Jest to już trzeci tego rodzaju wypadek notowany w tym roku na ulicy Pabianickiej. Kilkanaście innych zakończyło się bardzo poważnymi obrażeniami.

Zapał i entuzjazm do pracy jest. Zarówno tych młodych jak i starszych działaczy harcerskich, którzy wzięli się do pracy. Natomiast dotkliwie odczuwa się brak sprzętu. Dawny sprzęt harcerski — zwłaszcza namioty — został przydzielony w ubiegłych latach częściowo ZMP, SP i LPŻ. Sprzęt ten nie był należycie konserwowany i obecnie znajduje się w opłakanym stanie. Nie mała w tym „zasługa” brygad SP. Najlepiej stosunkowo przedstawia się sprzęt będący w użytkowaniu ZMP.

Radio

Czwartek, 14 lutego 15.10 Chińskie melodie ludowe. 15.30 Dla dzieci aud. st.-muz. pt. „Tańce i zabawy z piosenką”. 16.05 (L) Koncert rozrywkowy w wyk. orkiestry LRPR pod Henryka Debiacha. W programie muzyka kompozytorów polskich i francuskich. 16.50 O złamaniu „zielonej gałązki” — pog. 17.01 (L) Audycja dla młodzieży. 17.15 (L) „Runda z piosenką”. 17.35 (L) Zapraszamy do tańca. 18.10 (L) Łódzki dziennik radiowy. 18.35 Muzyka i aktualności. 19.00 Wiersze Tadeusza Chrzanowskiego. 19.10 Koncert zyczeń. 20.23 Kronika sportowa. 20.35 Muzyka taneczna. 20.45 Michał Głaska „Iwan Susanin” — opera. 22.08 Felieton literacki. 22.15 D. c. opery.

Z dużą pomocą i sympatią spotyka się Łódzka Chorągiew ze strony komitetów dzielnicowych partii. W ich ślady poszli i dyrektorzy wie lu łódzkich zakładów pracy. W wyniku takiej życzliwości ze strony społeczeństwa łódzkiego tworzą się już Koła Przyjaciół Harcerzy.

Spotkanie z działaczami PPR z okresu okupacji

Klub Międzynarodowej Prasy i Książki w Łodzi zawiadomiła, iż dnia 14 bm. o godz. 19 odbędzie się w Klubie MPiK Piotrkowska 86 spotkanie z działaczami Polskiej Partii Robotniczej z okresu okupacji. W programie wieczoru: wspomnienia działaczy PPR, oraz film produkcji polskiej pt. „Za wami pójdą jenni”. Początek o godz. 19. Wstęp wolny.

WAŻNE TELEFONY
Pogot. Miłocinskie 253-33
Pogot. Ratunkowe 254-44
Straż Pożarna 8
Kom. Miejska MO 292-22
Miejski Ośr. Infor. 359-15

TEATRY
NOWY (Wieckowskiego 15) g. 19 „Miarka za miarkę” dozw. od lat 18
JARACZA (Jaracza 27) g. 19 „Zgubiony list”
PANSŃW. OPERETKA (Piotrkowska 243) g. 19.15 „Lalka w klasztorze”
ESTRADA SATYRYCZNA (Traugutta nr 1) g. 19.15 „Bomba wybuchnie o śłodziej”
MŁODEGO WIDZA (Młodzieży 4a) nieczynny
„PINOKIO” (Kopernika 16) g. 17 „Za siedmioma górami”
„ARLEKIN” (Piotrkowska 150) g. 17 „Dzkie tabedzie”
PARK SUR GLACE — g. 19 (hala sportowa—Widzew)

MUZYKA
MUZEUM SZTUKI (Wieckowskiego 35) czynny g. 14-20
MUZEUM ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (Pl. Wolności 14) czynny g. 11-16

KINA
BARTYK (Narutowicza 20) „Ali Baba i 40 rozbójników”, dozw. od lat 16, g. 14, 16, 30, 18, 30

CO? GDZIE? KIĘDY?
16, g. 14, 16, 30, 18, 30
20, 30
DWORCOWE (Dworzec Kaliski) „Tajemnica piękności”, „Zbojniczek”, „Nieposlušny kotek”, g. 9, 10, 11, 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22, 19
GDYNIA (Tuwima nr 2) „Jutro będzie za późno”, g. (9.30) oraz film dok., g. 12, 14, dozw. od lat 16. Program dla najmłodszych: „Gdy zapala się choinka”, „Historia o czytaniu”, „Fajarka i dzbanuszek”, g. 16, 17, „Jutro będzie za późno”, g. 18 (20) oraz film dok., dozw. od lat 16
MŁODA GWARDIA (Zielona 2) „Gwiazdy na skrzydłach”, dozw. od lat 7, g. 10, 12, 14, „Diabeł weielony”, dozw. od lat 18, g. 16, 18 (20) oraz film dok., „Spotkamy się na Kasiopej”, dozw. od lat 18, g. 16, 18, 20
PIONIER (Franciszkańska 31) „Czerwone i czarne”, dozw. od lat 18, g. 14, 18
POLONIA (Piotrkowska 67) „Ona tańczyła jedno lato”, dozw. od lat 18, g. 10, 12, 30, 15, 17, 19, 21
POKÓJ (Kazimierza 6) „Człowiek na torze”, dozw. od lat 12, g. 16, 18, 20 (g. 15 film dok.)
MAJA (Kilińskiego 173) „Wesoly chłopak” dozwolone od lat 7, g. 15.30, 17.30, 19.30
ROMA (Rzawska 84) „Poznane noca”, dozw. od lat 18, g. 15.30, 17.30, 19.30
SOLUSZ (Nowe Złotno) „Karuzela miłości”, dozw. od lat 14, g. 17, 19
SWIT (Balucki Rynek) „Do ostatniej kropki krwi”, dozw. od lat 12, g. 16, 18, 20
STUDIO (Bystrzycka 7-9) Film dokum., „Janosik”, g. 16, g. 17, 19
„Ostatni most” dozw. od lat 16
STYLÓWY (Kilińskiego 123) „Zuch”, dozw. od lat 12 (g. 15,30) oraz film dok.) 18, 20
TATRY (Sienkiewicza 40) „Zamach na port”, dozw. od lat 12, g. 16, 18, 20
WISLA (Tuwima nr 1) „Sad Boży”, dozw. od lat 16, g. (9.30) oraz film dok.) 12.10, 14, 16, 18, 20
WOLNOŚĆ (Przybyszewskiego 16) „Fan kapitan i jego bohater”, dozw. od lat 16, g. 16, 18, 20
WŁOKNIARZ (Próchnicka 10) „La Strada”, dozw. od lat 16, g. 9, 11.15 (13.30) oraz film dok.) 16.30, 18.45, 21
ZACHETA (Zgierska 26) „Julietta”, dozw. od lat 16, g. 16, 18, 20
PRZEDWIOSNIE (Zeromskiego 76) „All

Kolejny wieczór pytań i odpowiedzi w KMP i K

Klub Międzynarodowej Prasy i Książki oraz Towarzystwo Wiedzy Powszechnej zawiadamiają, że w piątek, 15 lutego, o godz. 19, odbędzie się kolejny wieczór pytań i odpowiedzi poświęcony zagadnikom higieny komunalnej m. Łodzi. Odpowiedzi na pytania udzielać będzie państwowy inspektor sanitarny i dyrektor Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej dr Jerzy Zanicki. Pożądane jest wcześniejsze składowanie pytań do skrzynki w księgarni Klubu MPiK.

Jeszcze jedno kino dwuzmianowe

Ostatnio informowaliśmy o wprowadzeniu pracy dwuzmianowej w kinach: „Młoda Gwardia”, „Dworcowa” i „Gdynia”. Jak się obecnie odwołujemy — Okręgowy Zarząd Kin, przychylając się do prośby mieszkańców południowej dzielnicy miasta, z dniem 15 lutego br. również w kinie „Wolność” wprowadza pracę dwuzmianową. W „Wolności” seanse rozpoczynają się będą o godz. 10 a kończyć o 22. (kr)

Sesje DRN

Dzisiaj, 14 lutego o godz. 10 w świetlicy Prezydium DRN Łódź-Ruda przy ul. Spockiej 3-5 odbędzie się sesja DRN. Najważniejszym punktem obrad będzie uchwalenie budżetu i planu gospodarczego na rok 1953. Sesja Dzielnicowej Rady Narodowej Łódź-Chojny odbędzie się w dniu 15 lutego br. o godz. 10 w świetlicy Fabryki Kotłów i Radiatorów przy ul. Warmenckich 18. Tematem obrad będzie rozpatrzenie i zatwierdzenie planu gospodarczego i budżetu DRN na rok 1953.

w jednym ZDANIU

PROSIMY O SŁODYCZE Dobrze by było — twierdzą kinomani — aby w niedziele, choćby tylko w godzinach wieczornych, czynne były istniejące w pobliżu łódzkich kin uspołecznione sklepy ze słodyczami. Propozycje te dedykujemy do rozważenia Łódzkiemu Zarządowi Handlu, jako że jest w tym najbardziej kompetentny. (Kr.)

PATRZĄC NA „ADASIA”... Niekiedy miłam budowę bloku mieszkalnego przy ul. Piotrkowskiej 172-180, na chwilę przystając, obserwując pracę potężnego dźwigu. „Adasia” — tak bowiem nazywa się ów dźwиг — uwija się sprawnie, podając strony i materiały budowlane na pięta piętra. Co innego jednak jest przyglądać się z bezpiecznej odległości pracy na budowie, a co innego gnać się na jezdni, gdzie w każdej chwili grozi niebezpieczeństwo ze strony przejeżdżających aut i tramwajów. Dla własnego dobra — nie trudno bowiem wedy o wypadku — przestępowaliśmy umieszczonych na płocie budowy ostrzeżeń o przechodzeniu na drugą stronę jezdni. (Kr.)

PRACOWNICY POSZUKIWANI

POLEROWNIKÓW wysoko wykwalifikowanych zatrudni od zaraz Sp-nia Przem. Ludow. i Artyst. „Stolarz”, Łódź, ul. Gdańska 158.

MURARZY do pracy na miejscu i w terenie zatrudni od zaraz P.R.K. 12, Gdańsk - Oliwa, ul. Łębońska 23. Praca w akordzie, wynagrodzenie wg stawek w budownictwie. Hotel i stolówki na miejscu. Gwarantuje się zwrot kosztów przejazdu. 1905-G

PIĘCIU STRAŻAKÓW do straży pożarnej oraz kierownika gospodarstwa rolnego do majątku Pełwice zatrudnią Widzowskie Zakłady Przemysłu Bawełnianego „1 Maja” w Łodzi, ul. Armii Czerwonej 81/83. Mieszkanie dla kier. gospodarstwa zapewnione.

WYSOKO wykwalifikowanego pracownika z długoletnią praktyką konserwacji i remontu dźwigów przyjmie CIPWI „Textilimport” w Łodzi, zgłoszenia przyjmują dział kadr - Łódź, 23 Lipca 2. 578-K

TKACZY i uczniów na tkalnię oraz uczennice na przedzianinę powyżej lat 18, przadki i pomagaczki na maszyny obręczkowe oraz wrzecioniarzki na wrzeciono średnie i cienkie z Łodzi oraz spoza terenu (mogących dojeżdżać do pracy) zatrudnią Zakłady Przemysłu Bawełnianego im. St. Kunickiego w Łodzi, ul. Żeromskiego 133. Zgłoszenia przyjmują dział personalny w godz. od 8 do 16. 614-K

ROBOTNIKÓW transportowych, specjalistów na ładowanie akumulatorów oraz strażaków przeskopolnych - zatrudni od zaraz Baza Transportu ZBM: Łódź 1, ul. Karłowicza 33.

TKACZY i uczniów na tkalnię powyżej lat 18 z Łodzi i poza terenem Łodzi (mogących dojeżdżać do pracy) oraz pracowników do straży pożarnej zatrudnią natychmiast Zakłady Przemysłu Bawełnianego im. St. Okrzei w Łodzi, ul. Kilińskiego 228. Zgłoszenia przyjmują dział personalny. 597-K

**ZAKŁAD
Doskonalenia Rzemiosła**

w Łodzi, ul. Łąkowa 4, tel. 289-05
WYKONUJE NA ZAMÓWIENIE
w zakresie stolarskim - ramy okienne i drzwi, kłoski, urządzenia sklepowe, meble stylowe, kuchenne, beczki, kadzie oraz sprzęt gospodarstwa domowego,
w zakresie ślusarstwa ogólnego - obróbki wiórowa, spawalnictwo i blacharstwo, różnego rodzaju konstrukcje stalowe spawane, ogrodzenia, kraty, żaluzje, zamki, zabezpieczenia przed kradzieżą, okucia budowlane, wyroby blaszane, ochrony maszyn, roboty towarzyskie, frezerskie, kowalskie, hartownicze itp.,
w zakresie introligatorsko-drukarzskim - wszelkiego rodzaju druki, zaproszenia, wizytówki, oprawy książek, albumy, dzienniki, skoroszyty itp.

**ZAMÓWIENIA WYKONYWANE SA
szybko, tanio i solidnie!** 605-K

**ŁÓDZKIE ZAKŁADY
DRZEWNE PRZEMYSŁU TERENOWEGO**
w Ł O D Z I, ul. KALISKA nr 16/18
wykonują na zamówienia wg. dokumentacji technicznej prace w zakresie:

- 1) MODELI DRZEWNYCH
- 2) URZĄDZEŃ SKLEPOWYCH - RESTAURACJI - KAWIARNI
- 3) URZĄDZEŃ WARSZTATÓW PRZEMYSŁOWYCH
- 4) URZĄDZEŃ PRZEDSKOŁI - ŻŁOBKÓW itp.

oraz wykonują wszelkie prace wchodzące w zakres branży drzewnej dla przedsiębiorstw państwowych, uspołeczniczonych i prywatnych.

Warunki wykonania do omówienia na miejscu w godzinach od 7 do godz. 15, tel. 320-68, 206-94.

**WSZYSTKIE TYPY SAMOCHODÓW
„RENAULT”**
przyjmują do naprawy głównej i średniej PRZEDSIĘBIORSTWO TRANSPORTOWE HANDELU WEWNĘTRZNEGO Nr 2 w Łodzi ul. Strzelińska 29, tel. 341-77

o r a z
od instytucji państwowych i spółdzielczych.

PTHW nr 2
przyjmują do wulkanizowania ogumienia samochodowe wszystkich rozmiarów. 606-K

OGŁOSZENIA DROBNE

NIERUCHOMOŚCI
PLAC w śródmieściu (ewentualnie z zabudowaniem) - kupię. Tel. 330-34 od godz. 17

DOM jednorodzinny (dwa pokoje, kuchnia) sprzedam. Ul. Platowiec w 16 Chruszczyńskiego (Nowe Żołnierze) 1699 G

PLAC 2,080 m kw. (50 drzew owocowych) w Rosnowie - sprzedam. Wiadomość Kowalczyk, Proboszczewice 29 kolo Zgierz od godz. 14

PLAC od 700-1,000 m kw. kupię. Oferty pisemne Biuro Ogłoszeń. Piotrkowska nr 96 pod 1745

WILE 8-izbowa w Julianowie (4 wolne pokupnie) - tanio sprzedam. Wiadomość tel. 276-26 od godz. 17

GOSPODARSTWO 4,5 ha z zabudowaniami na terenie Łodzi do sprzedania. Oferty pisemne Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96 pod „1768”

DOMEK jednorodzinny z ogródkiem niedrogie do sprzedania. (Mieszkanie nie na zamiane) Zgierz, ul. Andrzeja Struga 11, Kalużny 1792 G

4 HA ziemi w tym las, staw, ogród, 3 km od stacji kolejowej Kolum na oraz plac w Sokolnikach - sprzedam. Tel. 260-13 1901 G

PLACE o dobrym położeniu w Gałkowie i Za kowicach - sprzedam. Wiadomość: Gałków 96. Olubek Stanisław

DOM jednopiętrowy do sprzedania. Zgierz, ul. Konopnickiej 9

3 MORGI ogrodu (ziemia pszenica) kolo Łodzi - sprzedam. Łódź, Piotrkowska 26 m. 32 od godz. 8-13 1921 G

MOTOCYKL „BSA” 600 cm i „12” 350 - sprzedam. Ogładac można godz. od 16 Zgierz, ul. 17 Styrczka 40 - Strawczyński 1759 G

PIANINO marki „Kochszwita” (płyta metalowa) oraz motocykl z wozkiem 500 cm tanio sprzedam. Tel. 309-05 od godz. 16 1696 G

MOTOCYKL WFM nowo wyremontowany samochodem IFA-8 sprzedam. Wiadomość tel. 377-31 1871 G

MOTOCYKL Miński 125 cm nowo sprzedam - Andrzeja Struga 46 m. 32

SIATKI druciana parkanowa sprzedam Łódź Żeromskiego 65-26

MASZYNY pończosznicy nowa na 156 igieł - sprzedam. Łódź, Gdańska 77, m. 13a, od godz. 17 do 20 1833 G

MOTOCYKL nowy „Awo Sport” zamienie na motocykl „Jawa” lub BK-350. Górecki Józef, Niekłan, kopalnia Stąporków 1828 G

MASZYNY damska „Sin ger” stan bardzo dobry - sprzedam. Wiadomość, Łódź, Gdańska 23 m. 2 1826 G

WOZEK dziecięcy zlepek, nowy sprzedam. Nawrot 30, m. 8

TRANSFORMATOR nowo 120-6000 v, maszynę pończosznicy (190 igieł) aparat do oczyszczania oliwy - sprzedam. Nawrot 19-15

RADIO „Miński” z adapterem sprzedam. DREWnowska 54-7 1919

OKAZJA! Kupon sukna (100% wełny) ciemny braz, zł 1,350 sprzedam. Komis, Piotrkowska 21 613 K

FRANKA elektryczna na 220 v do sprzedania. Młynarska 101 m. 6 i piętro 1867 G

ZALUZJE drewniane wykonuje stolarnia ul. Zajęcza 12. Dojazd tramwajem 8 do końca ul. Warszawskiej, tel. 231-01

MOTOCYKL 500 cm „Ariel” angielski chromowany z wozkiem sprzedam lub zamienie na samochód. Jaracza 17-37 1846 G

PLATFORMA 2-konna do sprzedania. Matejki nr 15 1852 G

RADIO sprzedam, ul. Podrzeczna 19, m. 25 prawni oficyjna 1739 G

MOTOCYKL „NSU” 250 po remoncie sprzedam. Łódź, ul. Wieckowskiego 13 1791 G

MASZYNY krawiecka „Singer” sprzedam Łódź PKWN 28, m. 48

SAMOCCHÓD osobowy „Opel Olympia” górnopodwarowy w dobrym stanie sprzedam. Łódź, ul. Sterlinga 4, m. 37

MOTOCYKL „Standard” 350 cm sprzedam. Sienkiewicza 53 1801 G

PIANINO wysokiej klasy czarne nowoczesne, stan idealny sprzedam. Plac Wolności 7 (prawa-ownia terek) 1804 G

PIANINO krzywiznowe czarne sprzedam. Żwirzkowska 112, m. 3 1942 G

PIANINO czarne, nowoczesne „A Fibicer”, stan idealny sprzedam. Jaracza 17-10, tel. 235-49 1860 G

MOTOCYKL włoski 500 cm na teleskopach - sprzedam. Jaracza 55, m. 25 1709 G

RADIO telewizor wysokiej klasy sprzedam, Łódź, Podrzeczna 19-20

MASZYNY krawieczarskie sprzedam, Łódź, Chyrowska 8, Sykula

APARAT do wyciagu kurezac (500 jal) oczyszczającym brudem lub naftą sprzedam. Zableniec, Turolowa 36 1750

ODBIORNİK radiowy marki „Ryna 10” nowy oraz adapter - sprzedam. Łódź, Świerczewskiego 51-52, Pokostki, Ogładac w godz. 16-20

SAMOCCHÓD osobowy „Wanderer” W 24 (części zapasowe) - sprzedam. Oberniki k. Poznania ul. Szametulska 38, Gierka, Tel. 50

SAMOCCHÓD 4-osobowy malolitrażowy (do remontu) - sprzedam. Ul. Dorosowa 18, dojazd tramwajem Pabianiec do przystanku tramwajowego Długa 1897 G

MASZYNY pończosznicy - sprzedam, ul. Piotrkowska 115, m. 10

OPONY nowe 505x16 zamienie na 600x16 - Dołowników Getta Warszawskiego 15-5, godz. 16-18 1890 G

WAGE analityczna okazyjnie sprzedam. Łódź, Mechnackiego 36-2

MEBLE różne sprzedam. Piotrkowska 152, prawni of. II p.

FORTEPIAN krótki, nowoczesny marki „Seiler” - sprzedam. Wieckowskiego 4, prawni oficyjna, parter, Ogładac od godz. 16. Tel. 276-16

POKOJ doży z weranda oszklona w Krynicy zamienie na pokój, kuchnia centrum Łodzi. Oferty Biuro Ogłoszeń. Piotrkowska 96 pod „1602” 1602 G

POKOJ duży z weranda oszklona w Krynicy zamienie na pokój, kuchnia centrum Łodzi. Oferty Biuro Ogłoszeń. Piotrkowska 96 pod „1602” 1602 G

POKOJ duży z weranda oszklona w Krynicy zamienie na pokój, kuchnia centrum Łodzi. Oferty Biuro Ogłoszeń. Piotrkowska 96 pod „1602” 1602 G

POMOC domowa od zaraz potrzebna. Anieli Ludowej 17 m. 3 (róg Jaracza) 1954 G

POMOC domowa potrzebna Brzeźna 12 m. 2

MANICUREZYSTKA zdolna i panienka do mycia głów potrzebna. - Fryzjer „Witold” Piotrkowska 56 w podwórzu Tel. 280-30

KONCESYONOWANY Zakład Robót Instalacyjnych na niskie i wysokie napięcie poszukuje dostawców materiałów elektrotechnicznych. Lublin, 1 Maja 21-13, Bolesław Koba

OGRODNIKA zatrudniemy w okolicy Aleksandrowa. Łódź, Piotrkowska 287-10 od godz. 17 do 20 1728 G

DOSTAWCÓW galanterii tekstylnej szali - chusteczek - gawroszek itd. w większych ilościach poszukuje. Oferty Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96 pod „1659”

POMOC domowa docho-dzaca potrzebna (referencje). Piotrkowska 31 m. 20 1915 G

DYDLOMOWANA pielęgniarzka przyjmie dzu-ry przy chorzy. Ul. Zakatna 62, m. 13 prawni oficyjna, II p.

POMOC domowa zaraz potrzebna. Zgładac się Podrzeczna 12-6

POMOC domowa do dwojga dzieci w wieku przedszkolnym - potrzebna. Mickiewicza 33, m. 6 godz. 16 do 20

GOSPORIA do dzieci potrzebna. Zachodnia 59 m. 4, zgłoszenia od godziny 7-8 i 19-22

JUBILERA-złotnika zatrudni. Specjalność repara-cje i oprawa ozdek. Łódź, Piotrkowska 70, m. 3 zakład złotniczy

GOSPORIA potrzebna. Referencje konieczne. Żelazna 25, m. 11

KWACIARKA wykwalifikowana do wykonywania kwiataw sztucznych - potrzebna. Tel. 213-23 1820 G

GOSPORIA dochodząca do 2 osób potrzebna. Piotrkowska 103-10

ŚLUSARZA ze znajomością robót towarzyskich, natychmiast w starszym wieku - zatrudni zakład przywaty. Dzwonić tel. 590-75

DOZORCA dochodzący do posesji w śródmieściu - potrzebny. Tel. 270-06 1810 G

REPASACZKA do elektrycznego podnoszenia potrzebna. Cerow-nia, Narutowicza 19

KOLORYSTA (film-drukarz) specjalność apaszki stalowej i stabilizacja - przyjmie propozycje względnie prace. Oferty Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 pod „1944” 1944 G

GRUPA ślusarzy remontowych (specjalność remonty maszyn) - oczekuje propozycji na zlecenie roboty remontowe. Gwarantujemy powierzenie prac wg PN-M. Oferty: skrytka pocztowa 354. Poczta Główna Łódź, tel. 233-89

HANDLOWIEC przyjmie przedstawicielstwo do sprzedaży drobnej galanterii. Plock, Kolejna 8, m. 26, Durkowskiego 1316 G

OSOBY posiadające uprawnienia rzemieślnicze branży konfekcyjnej w celu prowadzenia pracowni - poszukuje. Posiadam zółtówkę i loksal. Zgłoszenia: Kilińskiego 48 (sklep)

PRZYSTAPIE do spółki - branża obojetna. Wiadomość Ziemia 138 (zakład fryzjerski)

PRACA
POMOC domowa od zaraz potrzebna. Anieli Ludowej 17 m. 3 (róg Jaracza) 1954 G

POMOC domowa potrzebna Brzeźna 12 m. 2

MANICUREZYSTKA zdolna i panienka do mycia głów potrzebna. - Fryzjer „Witold” Piotrkowska 56 w podwórzu Tel. 280-30

KONCESYONOWANY Zakład Robót Instalacyjnych na niskie i wysokie napięcie poszukuje dostawców materiałów elektrotechnicznych. Lublin, 1 Maja 21-13, Bolesław Koba

OGRODNIKA zatrudniemy w okolicy Aleksandrowa. Łódź, Piotrkowska 287-10 od godz. 17 do 20 1728 G

DOSTAWCÓW galanterii tekstylnej szali - chusteczek - gawroszek itd. w większych ilościach poszukuje. Oferty Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96 pod „1659”

POMOC domowa dochodząca potrzebna (referencje). Piotrkowska 31 m. 20 1915 G

DYDLOMOWANA pielęgniarzka przyjmie dzu-ry przy chorzy. Ul. Zakatna 62, m. 13 prawni oficyjna, II p.

POMOC domowa zaraz potrzebna. Zgładac się Podrzeczna 12-6

POMOC domowa do dwojga dzieci w wieku przedszkolnym - potrzebna. Mickiewicza 33, m. 6 godz. 16 do 20

GOSPORIA do dzieci potrzebna. Zachodnia 59 m. 4, zgłoszenia od godziny 7-8 i 19-22

JUBILERA-złotnika zatrudni. Specjalność repara-cje i oprawa ozdek. Łódź, Piotrkowska 70, m. 3 zakład złotniczy

GOSPORIA potrzebna. Referencje konieczne. Żelazna 25, m. 11

KWACIARKA wykwalifikowana do wykonywania kwiataw sztucznych - potrzebna. Tel. 213-23 1820 G

GOSPORIA dochodząca do 2 osób potrzebna. Piotrkowska 103-10

ŚLUSARZA ze znajomością robót towarzyskich, natychmiast w starszym wieku - zatrudni zakład przywaty. Dzwonić tel. 590-75

DOZORCA dochodzący do posesji w śródmieściu - potrzebny. Tel. 270-06 1810 G

REPASACZKA do elektrycznego podnoszenia potrzebna. Cerow-nia, Narutowicza 19

KOLORYSTA (film-drukarz) specjalność apaszki stalowej i stabilizacja - przyjmie propozycje względnie prace. Oferty Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 pod „1944” 1944 G

GRUPA ślusarzy remontowych (specjalność remonty maszyn) - oczekuje propozycji na zlecenie roboty remontowe. Gwarantujemy powierzenie prac wg PN-M. Oferty: skrytka pocztowa 354. Poczta Główna Łódź, tel. 233-89

HANDLOWIEC przyjmie przedstawicielstwo do sprzedaży drobnej galanterii. Plock, Kolejna 8, m. 26, Durkowskiego 1316 G

OSOBY posiadające uprawnienia rzemieślnicze branży konfekcyjnej w celu prowadzenia pracowni - poszukuje. Posiadam zółtówkę i loksal. Zgłoszenia: Kilińskiego 48 (sklep)

PRZYSTAPIE do spółki - branża obojetna. Wiadomość Ziemia 138 (zakład fryzjerski)

Pracownicy Centralnego Zarządu Przemysłu Odzieżowego.
Pogrzeb odbędzie się w dniu 14. II. 1957 roku o godz. 14.30 z kaplicy emmentarza katolickiego na Dolach, o czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku
KOLEŻANKI I KOLEDZY z CZPO.

Koledze Dyrektorowi JANOWI WRONSKIEMU z powodu zgonu SIOSTRY Jadwigi Kamińskiej
wyraży głębokiego współczucia składając
rada pedagogiczna, administracja i komitet rodzicielski Technikum Energetycznego M. E. w Łodzi.

Wyraży głębokiego współczucia z powodu tragicznej śmierci
S. † P.
Witolda Wandachowicza
przewodniczącego Rady Zakładowej przy Dyrekcji MHD Napięciem i Piec-
zym składając rodzinie
KOLEŻANKI I KOLEDZY z PRACY.

Dnia 13 lutego 1957 r. zmarł po krótkich lecz ciężkich cierpieniach S. † P.
Jan Karol Boczyński
mistrz fryzjerski zam. w Krynicy.
Wyprowadzenie zwłok nastąpi w czwartek 14 bm. o godz. 17 z domu żałobcy przy ul. Nowolki 8 - do kościoła św. Duchy, gdzie dnia 15 bm. o godz. 8 odprawione zostanie nabożeństwo żałobne. Pogrzeb odbędzie się dn. 15 bm. o godz. 15 z kaplicy emmentarnej przy ul. Ogrodowej - o czym zawiadamia pogrążony w głębokim smutku
RODZINA

KARASIEWICZ Wojciech ul. 22 Linca 4 - z żubit legitymacje studencka UL nr 433

KUPIDURA Anna zam. Zamenhofa 13 zgubiła legiti. studencka nr 5636/Ch 1698 G

STAROSTKO Genowefa zamieszkała w Orzechowie powiat Radomsko unieważnia zaślubiny lub wykradziony podpis meza swego Marcina Starostki, który za życia złożył im piance na próbowym pianerze w kratce.

BABICZ Taóeusz. Łódź, ul. Ogrodowa 10 zgubił kwit nr 92733-758 sklepu komisowego 1809 G

KWIACIARSKA Maria. Piotrkowska 289 zgubiła kwit nr 1909 sklepu komisowego 18 1754

LEKARSKIE
LECZENIE RADEM naczynek u dzieci przy ul. Narutowicza 75b, tel. 344-25 prowadzi SPÓŁDZIELCZA PRZYCHODNIA LEKARZY SPECJALISTÓW w Łodzi. Zakład czynny od godz. 10 do 16

WAWKA
ZAPISY na stenografie, maszynopisanie Zespół Usługowy deleguje stenografki i maszynistki na zastępstwa. Pl. Zwyciestwa 2 tel. 278-16 - Piotrkowska 83, telefon 306-46 560 k

ZARUBY
GORECKI Witold. Łódź Zwiarki 3 zgubił 9 lutowe teckze z aktami. - Zwrot za wynagrodzeniem. Tel. 258-47

LOKALE
MIESZKANIE posklepowe + pokój, przedpokój w Żyrardowie oraz pokój, kuchnia, wygody w Łodzi zamienie na 3-4 pokoje w Łodzi (razem - oddzielnie). Telefon 312-83 dzwonić w niedziele od 14-17

MIESZKANIE posklepowe zamienie na pokój z kuchni. Odyńska 22, m. 7 1633 G

LUKOWSKA Teresa - Łódź. Próchnika 18a zgubiła legiti. studencka nr 7417 PL 1857 G

GRZELAK Antoni zam. Łódź, ul. Literacka 11 zgubił bilet służbowy MPK nr 92 1760

POLSKI Związek Motorowy w Łodzi wznowił zapisy na kursy samochodowe - motocyklowe dla amatorów - organizowane w lutym br. Zapisy w sekretariacie PZM ul. Piotrkowska 183 od 8 do 16

LEKARZOWI Ośrodka Zdrowia przy ul. Lagiewnickiej 34/36, dr laryngologii - Jerzemu Kalużyńskiemu za wyłączenie mnie z przebiegu choroby serdecznej dziękuję. Stanisława Rutkowska, Brzoskwinia 4 1637 G

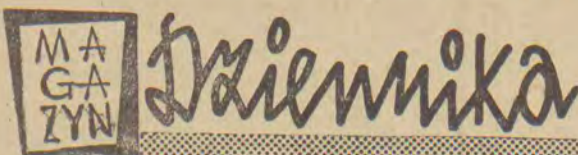
KRAWIEC przyjmuje poprawki, repara-cje. - Piotrkowska 19, poczta oficyjna. Wojciechowski 5 G

UWAGA posiadacze telewizorów i radiodoborników, dobry odbiór za pomocą Ci stabilizator napięcia sieci. Do nabycia w firmie „Elektrola”, Piotrkowska 79, tel. 324-06 1863 G

UPRZEJMIE proszę świadków awantury pasażerów z kierowcą w dniu 30.9.56 r. o godz. 21 przed lokalem „Mariensztat” zgładac się pod adresem Łódź, Piotrkowska 103, m. 21 po godz. 17 1806 G

STRZYKAWKI lekarskie - naprawa i wymiana. Łódź, Nawrot 7, m. 8 1918 G

ZAWIADOMIENIE
Miejskie Przedsiębiorstwo Robót Wodociągowe - Kanalizacyjnych w Łodzi, ul. 22 Lipca 5 podaje do wiadomości, że ostateczny termin zgłoszeń o zwrot podatku od wynagrodzeń za okres od 1. VII. 1953 r. do 31. X. 1954 r. upływa z dniem 25 lutego 1957 r. Po w/wymienionym terminie żadne roszczenia z tytułu zwrotu podatku nie będą uwzględniane. 621-K



Polityka a... moda

Do ludzi, najbardziej zamuconych ustąpieniem Edena, należą przedstawiciele angielskiej mody. Są oni pogrążeni w ciężkiej rozpacz, bynajmniej nie dlatego, że popierali politykę b. premiera brytyjskiego, ale że stanowią wzór męskiej elegancji.

Krawcy angielscy nie starają się ukryć swoich uczuć. Jeszcze zanim nowy premier wygłosił pierwsze przemówienie, w organie męskiej mody „The Outfitter” ukazał się artykuł, w którym Macmillan został ostro skrytykowany.

Kiedy w chwili po swojej nominacji premier został sfotografowany, strój jego wydal nam się, delikatnie mówiąc, wysoce nieostowy — stwierdza przedstawiciel krawców angielskich. — Miał na sobie spodnie w prążki i zapięta dwurzędówka, pulower i miękka, trochę zgnieciona koszula. Mamy ochotę zapytać, czy to jest tzw. „strój ministerialny”? Jeżeli tak, to zachodzi tu zupełne pomieszanie pojęć...

Tu następuje parę smutnych uwag na temat Edena, którego ustąpienie wywołało „żał i ból” w świecie mody męskiej, żał tym większy, że nowy premier nie zamierza widocznie stać się „wzorem nienagannie ubranego męża stanu”.

Joe Louis po uszy w długach

To nie przesada! Słynny czarny pięściarz, były mistrz świata wszechwag, winien jest amerykańskiemu urzędowi podatkowemu 1.199.437 dolarów. Suma ta powiększa się z każdym dniem o 278 dolarów odsetek. Wprawdzie Joe dziś jeszcze zarabia średnio 82,19 dolarów, nie wystarcza to jednak nawet na pokrycie procentów.

W tej sytuacji postanowili mu pomóc dwaj entuzjaści sportowi z Norfolk (stan Nebraska), pp. John Yougheim i George Reeves. Założyli firmę, której jedynym celem jest zapłacenie podatków Louisa. Służbę temu mają dobrowolnie wpałaty miłośników ex-mistrza. Referent urzędu podatkowego, mający pod opieką konto podatkowe Joe, oświadczył, że suma 300.000 dolarów wystarczyłaby na całkowite uregulowanie tej sprawy.

Obydwaj inicjatorzy przypominają opinię publicznej, że w roku 1942 Louis ofiarował całkowity dochód z meczu (89.000 dolarów), a w dwa miesiące później dalsze 64.000 dolarów — na cele społeczne, oraz to, że kiedyś zakupił za 5.000 dolarów bilety dla koleżanów ze swej jednostki wojskowej, by mogli oglądać jego mecz z Abe Simonem.

Kto kupi bicykl Bernarda Shawa?

„Bicykl Bernarda Shawa, zabytek muzealny, stan dobry, sprzedam nie za tania” — takie ogłoszenie ukazało się ostatnio w londyńskim „Timesie”. Ogłoszeniodawcą jest pewien mieszkaniec Ayot St. Lawrence, małej wioski, w której mieszkał Shaw.

Mieszkańcy wioski pamiętają Shawa, jak jeszcze na kilka lat przed śmiercią (G. B. S. zmarł w 1950 r., mając 94 lata) pedałował z wiosem na staromodnym bocyku po okolicznych drogach.

Shaw zaczął uprawiać sport rowerowy około roku 1895.

„Mózg elektrony” reguluje ruch

Filadelfia — trzecie co do wielkości po Nowym Jorku i Chicago miasto w USA — otrzyma ultranowoczesną sygnalizację świetlną, która pozwoli na dwukrotne zwiększenie szybkości ruchu kołowego w śródmieściu oraz na zlikwidowanie zatorów samochodowych.

Centralem nowego systemu sygnalizacyjnego stanowią „mózg elektrony”, 288 automatów — obserwatorów zainstalowanych na skrzyżowaniach ulic i innych nerwologicznych punktach miasta przesyłających bezdźwiękowo i aktualnym natężeniem ruchu pojazdów. „Mózg elektrony” będzie reagował na te meldunki regulując odpowiednio sygnalizację. Jeżeli na przykład ruch na arterii Wschód-Zachód będzie niskim, zaś ulica Północ-Południe popłynie nagłym natężeniem ruchu, to „mózg elektrony” skorzysta sygnalizacją w ten sposób, że zielone światła dla pojazdów będą się na arterii Północ-Południe paliły dłużej.

Operacja serca na ekranie

Tysiące francuskich telewidzów oglądało ostatnio na ekranach odbiorczki telewizyjnych przebieg skomplikowanej operacji serca.

Operację dokonał prof. de Vernejoul w jednej z klinik Marsylii. Audycję przetransmitowano bezpośrednio do Paryża, a stamtąd — za pośrednictwem sieci przekątnikowej — do wszystkich stacji telewizyjnych we Francji.

Erich Maria Remarque

(28)

Czas życia i czas śmierci

— Zaraz będzie kawa — odezwała się wreszcie pani Ziegler. — Napije się pan, prawda? Filiżanka gorącej kawy zawsze dobrze robi.

Ustawiała na stole filiżanki w niebieskie kwiatki. Graeber popatrzył na nie. W domu mieli takie same. Wzór ten, nie wiadomo dlaczego, nazywał się „cebulowy”.

— Taaaak... — powiedział znowu Ziegler. — Czy sądzi pan, że rodzice mogli być ewakuowani? — spytał Graeber.

— Możliwje. Matko, czy są jeszcze kekсы, które przywiózł Erwin? Podaj je panu Graeberowi. — Co porabia Erwin? — Erwin? — Stary drgnął, przestraszony. — Erwinowi dobrze się powodzi. Bardzo dobrze.

Pani Ziegler przyniosła kawę i postawiła na stole dużą blaszaną puszkę. Napis był w języku holenderskim. Kekсы pozostało w niej już niewiele. „Z Holandii” — pomyślał Graeber. Początkowo i on przywoził rodzicom różne rzeczy z Francji.

Pani Ziegler zachęcała go do jedzenia. Wziął kekсы z różowym lukrem. Był stary i niesmaczny. Starszuskowie nie nie jedli. Nie pili też kawy. Ziegler, zamyślony, stuknął palcem w blat stołu.

— Niech pan weźmie jeszcze jeden — częstowała pani Ziegler. — Nie mamy nic innego. Ale to dobre kekсы.

Unikanie ciosów to wielka sztuka zadawanie ich — jeszcze większa
Więcej bojowości przydałoby się naszym pięściarzom

Polska — Niemcy południowe 11:9. Wyniki w kolejności stoczonych walk — w kocułej Adamski zmiesował z Malchowem I, w półkowej Boczarzki wy punktował Malchowa II, w lekkiej Paździór pokonał Ruthofa, w lekkopółśredniej Miłewski przegrał z Schultzem, w półśredniej Drogozsz uległ Grausowski, w ciężkiej Mańka wygrał z Lahrem, w muszej Justka przegrał z Braunem, w lekkośredniej Walasek zwyciężył Schmidta, w średniej Czajęcki uległ Freitagowi, w półciężkiej Wojciechowski pokonał Mildenbergera.

rozporządza tymi atutami, można go z pewnością nauczyć w przyszłości dalszych elementów sztuki pięściarskiej. Samo natomiast wyszkolenie techniczno-taktyczne rodzi bokserów, którzy co najwyżej potrafią unikać ciosów. Trudno jednak powiedzieć, by wysublimowana szermierka pięściarska odnosiła sukcesy na światowych ringach. W Melbourne w każdym razie tak nie było.

Jak już Czytelnicy wiedzą z wczorajszych doniesień prasowych, nasi pięściarze i z drugowych, rozegranego na terenie NRF, spotkania wyszli obrona ręką. Tym razem jednak, dość nieoczekiwanie, gospodarze stawili silniejszy opór niż u. niedzieli w Dortmundzie.

Na zdobycie przez Niemców aż 9 punktów złożyło się kilka czynników, m. in. słabsza forma Polaków wynikająca z przemęczenia po pierwszym meczu, wyższość drużyny południowo-niemieckiej nad reprezentacją NRF a przede wszystkim... sposób sędziowania.

po raz, nie wiadomo już który, wyszło na jaw, że brak arbitra neutralnego wypacza wiele werdyktów. We wtorek sędziowano na zmianę, to znaczy jedną walkę punktował dwaj sędziowie niemieccy i jeden polski (drugi Polak sędziował w ringu) — następną walkę — odwrotnie. Ten

system kosztował naszych bokserów dwie niezaskuszone porażki (Drogosza i Justki). Nie trudno domyślić się, że miały one miejsce wówczas, gdy przy stolikach sędziowskich zasiadali dwaj Niemcy.

Ostatecznie nie ma co załamywać rąk. W boksie niezgodne i krzywdzące werdykty są na porządku dziennym i prawdopodobnie, gdyby mecze z NRF odbyły się w Polsce, to z kolei nasi sędziowie faworyzowałiby gospodarzy. Jedyną co można w tym stanie rzeczy zmienić na lepsze, to powoływać na każde międzynarodowe spotkanie sędziów neutralnych.

We Frankfurcie nad Menem najlepiej z drużyny polskiej wypadli Walasek i Wojciechowski. Inna rzecz, że obaj nie trafili na dobrych technicznie przeciwników. Zespół gospodarzy posiadał bowiem najlepszych pięściarzy w Braunie (waga musza) i Freilagu (średnia). Z tym ostatnim porównując walkę stoczył Czajęcki i, choć przegrał, to jednak, wykazał największą bojowość spośród wszystkich naszych pięściarzy.

Otóż i zbliżamy się do sedna sprawy. Niepoddawania olimpijskie nie były kwestią przypadku. Naszym bokserom rzeczywiste brak tego nieodzownego w pięściarstwie elementu — bojowości. Drogosza, Miłewski, Walasek, Wojciechowski są na pewno dojrzałymi zawodnikami, ale swe walki chcą wygrywać możliwie najmniejszym nakładem siły. Powiedziałbym chyba trochę, spytem w unikaniu ciosów i zadawaniu tylko takiej ilości, która by wystarczyła do minimalnego zwycięstwa. To może i dobrze. Nie darmo przecież uczy się pięściarza rozstrzygać walkę z jakąś myślą przewodnią.

Z drugiej jednak strony wydaje się, że przy całym nacisku naszych trenerów na szkolenie w zakresie taktyki, zapominają oni o istocie boksu, która w końcu polega przecież na wymianie ciosów a nie na matematyce.

Kronika Filmowa nr 7 daje fragmenty eliminacji amerykańskich bokserów przed turniejem o „Złote rękawice”. Przez ring przewija się kilkunastu młodych zawodników niemilosiernie się tłukących. U nas na I kroku też widzi się żywiołowych puncherów, ale oni wpadają ciągle w klince, mimo iż walczą bardzo powoli.

Amerikanie natomiast, np. ci, których oglądamy w Kronice, są z całą pewnością niezbyt zaawansowani technicznie, boksują w porównywanym tempie z rzadka tylko ograniczając się do dystansu.

Ten przykład służy nam do wyciągnięcia następującego wniosku: podstawa boksu jest i pozostanie bojowość, silny cios i odporność. Gdy młody zawodnik

stały walizy, garnki, kuchenki, zapasy żywności i pojedyncze meble, które zdolano wyratować.

Pani Loose siedziała apatycznie na łóżku pośrodku sali. Była to siwa, gruba kobieta o postarżanych włosach.

— Twój rodzice? — obrzuca Graeber barwnym spojrzeniem i długo się zastanawiała. — Nie żyją, Ernst — wymamrotala wreszcie. — Co?

— Nie żyją — powtórzyła. — Cóż by innego? — Maly chłopiec w mundurku potrząsnął Graebera w kolano. Ten odsunął go na bok. — Skąd pan o tym wie? — Spostrzegł, że nie może wydobyć głosu; przeknął z trudem. — Czy pani ich widziały? Gdzie?

Pani Loose apatycznie potrząsnęła głową. — Nie nie można było zobaczyć, Ernst — mamrotala. — Wszystko było ogniem... i ten krzyk... i potem...

Słowa przeszły w szep, a po chwili się urwały. Kobieta milczała i wspierała na rękach, patrząc przed siebie nieprzytomnie, w bezruchu, jakby była sama na sali.

— Pani Loose — zaczął Graeber powoli i z wysiłkiem. — Niech pani sobie przypomnia! Kiedy pani widziała moich rodziców? Skąd pani wie, że nie żyją?

Kobieta zwróciła na niego mętny wzrok. — Lena też nie żyje — wymamrotala. — I August. Znalesz ich przecież...

Graeber przypomniał sobie niejasno dwoje dzieci, które bezustannie zajadały chleb z miodem.

— Pani Loose — powtórzył i przemógł się, aby jej nie poderwać do góry i nie potrząsnąć. — Proszę, niech mi pani powie, skąd pani wie, że moi rodzice nie żyją! Niech pani spróbuje sobie przypomnieć! Widziała ich pani? Wydalo się, że go już nie słyszy.

Ciekawostki z Węgier

Zostało już ostatecznie zdecydowane, że Laszlo Papp 3 marca rozegra pierwsze spotkanie jako zawodnik we Włoszech. Precedentem tego dotychczas jest jeszcze nie znany.

Węgierscy znawcy boksu dostrzegają wielkie nadzieje w zawodowej karierze Pappa, niepokoi ich tylko, czy ten wybitny bokser amatorski wytrzyma siedmiomiesięczny okres walczenia z zawodnikami i ośmiomiesięczny walczenia z zawodnikami menażerowie nazywają węgierskim diabłem odpowiadają: „Szczera bierzemy, że dziś jeszcze niepokoi mnie perspektywa wielorundowych meczy. Jestem jednak optymistą, wierzę w moje pięści i liczę na to, że w każdym meczu dojdzie do rozegrania jednej rundy”.

Rozpoczynamy konkurs-plebiscyt konkurs-plebiscyt pn. „Wybieramy 10 najlepszych sportowców łódzi”

Dziś zamieszczamy pierwszy kupon naszego konkursu-plebiscytu pn. „Wybieramy 10 najlepszych sportowców łódzi”. Udział w konkursie mogą wziąć wszyscy Czytelnicy „Dziennika Łódzkiego”. Każdy uczeń może wysłać dowolną ilość kuponów. W kuponie trzeba wypełnić wyraźnie wszystkie rubryki. Zawodnik umieszczony na pierwszym miejscu otrzymuje 10 pkt. na drugie miejsce 9 pkt., a na ostatnim 10 miejscu — tylko 1 punkt.

Obliczanie głosów dokonane zostanie systemem punktowym. Pierwsze miejsce przynajmniej zostanie temu zawodnikowi, który otrzyma największą ilość punktów. Ogółem wydrukuje 5 kuponów. Dla tych Czytelników, którzy trafnie rozwiążą nasz konkurs przewidziane są w drodze losowania liczne nagrody książkowe. Trafnym zaś kuponem będzie ten, który okaże się zgodny z ostatecznym wynikiem listy 10 najlepszych sportowców łódzi.

Regulamin jest więc bardzo prosty i nie powinien nikomu nasuwać zastrzeżeń. Zachęcamy naszych Czytelników do jak najliczejszego udziału w głosowaniu. Ostateczny termin nadsyłania kuponów minie 25 bm. Radzimy nie zwlekać do ostatniej chwili i już od razu wypełnić zamieszczone kupony, które nadsyłać należy pod adresem: Redakcja „Dziennika Łódzkiego”, Łódź, ul. Piotrkowska 96, z zaznaczeniem na kopercie — dział sportowy.

"Dziennik Łódzki" Konkurs-plebiscyt pn. "Wybieramy 10 najlepszych sportowców łódzi"

Kupon wypełnić i wysłać na adres: Redakcja "Dziennika Łódzkiego" - Łódź, ul. Piotrkowska 96 (dział sportowy)

1	10
2	9
3	8
4	7
5	6
6	5
7	4
8	3
9	2
10	1

Nazwisko głosującego

Adres

Ciekawostki łódzkie

Mistrzowska drużyna Łodzi w koszykówce żeńskiej — Start (KS Rzemieślnik) wyjeżdża w przyszłym tygodniu do Tarnowskich Gór na turniej o wejście do ligi. Przedtem jednak, bo w nadchodzącą niedzielę, łodzianki zmierzą swe siły z mistrzem stolicy — Warszawianką. Ponieważ oba zespoły zajmują analogiczne pozycje w swych miastach, spotkanie powinno mieć zacięty i emocjonujący przebieg. Odbędzie się ono w MDK (początek o godz. 10.30). W przedmeczku wystąpią najmłodsze koszykarki obu klubów. Start reprezentować będą dziewczęta z VII TPD.

Nowoobрани zarząd LKS na pierwszym konstituującym posiedzeniu dokonał podziału mandatów. Prezesem został H. Konopka, wiceprezesa: organizacyjny — Żatke, finansowy — Cyll, sportowy — Krupiński i Stepien, spraw inwestycyjnych i remontów — inż. Kowalski, sekretarz — Klompka, skarbnik — Lange i Wisławska, kronikarz — dr Łukasiewicz i red. Szumlewski, gospodarz — Zieliński, spraw zdrowia — dr Czerucki, spraw socjalno-bytowych — Sysio.

Redakcja kolegium. Redakcja i Administracja — Łódź, Piotrkowska 96. Centrala 293-00 łączy z wszystkimi działami. Numery bezpłatne: Red. nac. 325-64, Sekretarz odpow. 204-75, Dział społ.-ekonom. 228-32, Dział miejski 341-10, 337-47, 343-80, Dział kult. 223-05, Dział sport. 208-95, Dział listów i koresp. 303-04, Dział wol. 314-32, Red. nocna 279-76, Biuro Ogłoszeń 314-75, 311-50, Zamówienia i przedpłaty na prenumeratę przyjmują placówki pocztowe i listonosze. Wydawca: Inst. Pras „Czytelnik”.